







Murzyn musi odejść

Hitlerowskie koło miażdży partje niemieckie

Jak już donosiliśmy, min. Hugenberg otrzymał dymisję.

Geheimrat dr. Hugenberg liczy obecnie 68 lat i ma za sobą pełne półwiecze pracy dla idei nacjonalistycznej w Niemczech. Nie ma on zaprawdę nic wspólnego z „marksizmem” czy nawet liberalizmem, jest to w każdym calu zachowawca, dla którego wszystko, co wyrotowe, jest z piekła rodem. Ale poza tem jest to stary nacjonalista, jeden z tych, którzy za swych młodych lat współpracowali z H. K. T.-ą, realizowali program Bismarcka, byli pionierami germańskiego nacjonalizmu.

Jednak ani zasługi dr. Hugenberga dla idei nacjonalistycznej w Niemczech, ani tego przeszłość polityczna pięćdziesiąt lat wstecz sięgająca nie uchroniła go przed tym samym losem, jaki spotkał za reżimu Hitlera przywódców partji nacjonalistycznych. Podkomendni jego również są już w rielasce.

Papen czy Hugenberg, nacjonaliści do szpiku kości, utworzali drogę Goeringom i Goebelsom, użyźniali grunt dla hitleryzmu. Dziś Hitler im właśnie każe iść precz, dziś unicestwia wszelki wpływ zachowawczych sfer nacjonalistycznych, tak jak zdążył zgotować wszystkie inne organizacje demokratyczne, liberalne, lewicowe.

Hitlerowcy wszczęli walkę przeciwko wszystkim stronnictwom politycznym. W Trzeciej Rzeszy nie śmie być stronnictw politycznych a musi być tylko jeden naród, a raczej tylko jedna partja, a tą jest partja łamanego krzyża, partja swastyki.

Z całego Pomorza

3000 rezolucyj zamianowano miłoścy naszej dzielnicy do Bałtyku

W dniu dzisiejszym, w sobotę dn. 1. 7. 1933 r. Pan Wojewoda Pomorski wysłał do Warszawy do Głównego Komitetu „Święta Morza” rezolucje manifestacyjne „Święta Morza” ze wszystkich powiatów, miast, miasteczek, gmin, osiedli wiosek i organizacji województwa pomorskiego w ogólnej ilości około 3.000 egzemplarzy. Treść tych rezolucyj będzie nadawana przez radio dnia 2 lipca br.

Na zasiłki dla bezrobotnych

Pod przewodnictwem wiceministra skarbu, p. Kazimierza Rożnowskiego, odbyło się posiedzenie zarządu głównego Funduszu Bezrobocia. Na wniosek komisji budżetowej przyjęty został preliminarz F. B. na miesiąc lipiec. Preliminarz ten ustala m. in. kwotę 1,556,340 zł na zasiłki dla bezrobotnych robotników. Przewiduje się, że liczba bezrobotnych, uprawnionych do korzystania z ustawowych zasiłków z Funduszu Bezrobocia, wyniesie w lipcu około 32,000 osób.

Przewidywane wpływy z tytułu wkładek za ubezpieczonych robotników i ustawowej dopłaty ze skarbu państwa wyniosą 2,700,000.

KATOL: ZABIJA
robaków owady

Konferencja zamieniła się w giełdę

Panika dolarowa

Ponowny spadek dolara, według przewidywań prasy angielskiej jest zapowiedzią bliskiej stabilizacji. Dolar spadł 28 czerwca w Nowym Jorku blisko o 10 centów, zamykając się notowaniem przy kursie 4,39 1/2. Równocześnie ceny na pszenicę, które są miernikiem wartości dolara, zaczęły gwałtownie spadać. Wobec tego utworzyła się deprecjacja do lara poniżej wartości buszla pszenicy. Rychłe zatrzymanie fluktuacji dolara, według prasy angielskiej, ma na celu powstrzymać wybujałą spekulację i następującą po niej panikę, co pociągnęłyby mogło za sobą utratę korzyści —

Gdy wszystkie stronnictwa zostaną zmiecione z powierzchni życia niemieckiego — a to nastąpi w bardzo krótkim czasie, Niemcy stanowią będą właściwie tylko jeden wielki obóz narodowo-socialistyczny, ziści się w całej pełni zasadniczy postulat i główna doktryna hitleryzmu.

Proces ten jest jednym z bardzo interesujących eksperymentów, dokonujących się w sercu Europy, na terytorjum obszernym i eksponowanym.

Eksperyment ten mieści w sobie tyle zażewi konfliktów zarówno wewnątrz Niemiec jak i poza ich granicami — że przyrównać się da jedynie do umieszczenia koła pełnego wrzasku pod nadmiernym ciśnieniem, grożącym mu każdej chwili rozsądzeniem ścian.

A że się to dzieje w samym środku Europy — nadaje temu eksperymentowi tak doniosłe znaczenie również i dla tych, którzy go obserwują poza granicami Niemiec.

Pomyłka Filipa z Konopi

Nieruchło wczas, bo aż dopiero w tydzień po bytności Pana Prezydenta Rzplitej na Pomorzu, fakt ten, dający ludności pomorskiej sposobność do gorącej manifestacji uczuć dla Głowy Państwa i dla Rządu, poszedł wreszcie do wiadomości „narodowo-partyjnej” prasy stołecznej. Ten osobliwy a bynajmniej nie jedyny dowód ignorowania Pomorza przez warszawskie naczelne czynniki Str. Narodowego ukazał się mianowicie w trupiącym „Kurjerze Warszawskim”, w formie artykułu, podpisanego literkami „S. Z.”, a mówiącego o rzekomej „pomyłce”, popełnionej jakoby podczas bytności P. Prezydenta na Pomorzu przez przedstawiciela Rządu na tutejszym terenie, t. j. przez p. Wojewodę Pomorskiego. Owa „pomyłka” — wedle autora — polegała na tem, że Wojewoda Pomorski, charakteryzując w swym przemówieniu wobec P. Prezydenta dzisiejsze nastroje ludności pomorskiej, podkreślił radosny i krzepiący fakt, iż ludność ta coraz głębiej rozumie kroki i poczynania Rządu, że się względem nich ustosunkowuje coraz bardziej życzliwie i pozytywnie, że coraz tłumnie, masowo, we wszystkich swych społecznych częściach składowych staje wespół z czynnikami rządowymi do zgodnej, rzeczowej, państwotwórczej współpracy.

To, iż się taki stan rzeczy mocno nie podobają pp. „narodowcom” — to rzecz oczywista. Że stwierdzenie przez usta przedstawiciela Rządu tej prawdy o dzisiejszym Pomorzu jest zarazem stwierdzeniem wrota sił naszego Obozu na Pomorzu, a jednocześnie upadku wpływów dawnego partyjnego „narodowego” kondotjerstwa, — to również zrozumiałe. Ale to, iż się do pisania o Pomorzu w martwym warszawskim organie nieboszczyków wyrwa niespodziany Filip z Konopi, podpisany akurat literkami: „S. Z.” — to jest rzecz, która doprawdy zakrawałaby na świetny kawał, gdyby nie była tak beznadziejnie, niemądra.

Któż to bowiem jest autorem owego artykułu, z takim tupetem i kompromitującą ignorancją rozpisujący się o sprawach pomorskich w „Kurjerze Warszawskim”? Myliłby się, kłoby sądził, iż literki: „S. Z.” mają oznaczać: „Stary Znacwa”. Autor jest bowiem właśnie młody, tak wiekiem, jak i.. wogóle. Jest nim prosto p. Stanisław Zalewski, przejściowo i na krótko poseł Str. Narodowego w poprzednim Sejmie, — pan, którego cała a chyba jedyną „styczność” z Pomorzem polegała na tem, że był sobie kiedyś urzędnikiem Komisarjatu Generalnego R. P. w.. Gdańsku. Ani przedtem ani wówczas ani potem ani wogóle nie słyszało się nigdy o jakiegokolwiek „działalności” pana „S. Z.” na terenie Pomorza — ani też na rzecz Pomorza, — chyba gdyby się chciało jako „działalność” w tym kierunku uważać jego krótkotrwałą prezesurę w sejmowej Komisji Morskiej, wstawioną

w historii polskiego ustawodawstwa naprawdę jedynym, ale zato wielce wiekopomnym czynem zorganizowania.. „turystyczno-krajoznawczej” wycieczki poselskiej do Gdyni.

Wrażenia z tej, przed czterema laty odbytej, a podobno aż dwudniowej „wycieczki” nad polskie morze były snąc dla młodocianego turysty z Konopi dostateczną podstawą do zabierania „autorytatywnego” głosu na temat „duszy pomorskiej”, na temat nastawień psychiki ludności Pomorza, na temat jej cech, właściwości, zalet. Z dziecięcą pewnością siebie prawi pan S. Z. komunały o tysiącletniej walce Pomorzan o Bałtyk, o ich patriotyzmie i o tym podobnych „zaletach i objawach” (dosłownie), — a zatem o rzeczach, o których właściwie na Pomorzu nikt specjalnie się nie rozchodzi dlatego poprostu, że są to rzeczy zbyt na Pomorzu wiadome i zbyt z Pomorzem zrośnięte. „Rewelacja”, o której wolno i „trzeba” deklamować, wydają się one tylko przygodnym turystom, nierozumiejącym własnej śmieszności „odkrywania” spraw powszechnie znanych. A zaraz potem, o parę wierszy dalej, pan odkrywca wypisuje dosłownie, że sytuacja „naszej prowincji (!) nadmorskiej” wymaga „nieustrudzonej pracy wszystkich i każdego, uporczywych wysiłków i nieprzerwanej czujności”..

Węc jakże to?! Z jednej strony ten właśnie postulat: nieustrudzonej pracy wszystkich i każdego, uporczywych wysiłków i nieustrudzonej czujności wysuwa autor artykułu jako hasło, które na Pomorzu dopiero trzeba realizować, — a z drugiej strony, kiedy przedstawiciel Rządu stwierdza z radością, iż ludność pomorska hasło to już realizuje, wówczas ten sam młodzieniec nazywa to — „pomyłką”?

Rozkoszne, zaiste rozbrajająco mile chłopi.. Konia z rżędem (na biegunach) należałoby mu od nas podarować za ten dowcip, mimo-woli a bezwiednie wypytany przez niego pp. „narodowcom” na Pomorzu: Niedarmo we własnym stronnictwie oddawna już nadano mu pieszczotliwą nazwę „l'enfant terrible”, co w dosłownym polskim przekładzie brzmi: „straszne, straszne dziecko”..

Nie pierwsze to, a i zapewne nie ostatnie w życiu — daj Boże długim — ośmieszenie się wspomnianego pana w ludzkich oczach. Mniejsza zresztą o niego. Ale jeszcze cudniejsze w tej historii pomyłki pana „S. Z.” jest to, że pomorska prasa „narodowa”, nie orientując się nawet, że ów jego artykuł skierowany jest mimowoli na Pomorzu, całą tę zieloną bzdurę, całą tę konopianą filipikę.. przedrukowała z najdziwnszą uciechą na własnych łamach..

Dziękujemy za „już”, a prosimy o „jeszcze”. Bardzo nam to jest na rękę, ilekroć dowody na kompletne już nieorientowanie się murszących czynników „narodowych” w sytuacji dzisiejszego, zgodnie z Rządem i naszym Obozem pracującego Pomorza — wychodzą z pod ich własnego pióra.

Odsłonięcie pomnika ks. Jakóba Wujka



Dnia 24 bm. odbyło się w Wągrowcu odsłonięcie pomnika tłumacza Biblii na język polski ks. Jakóba Wujka, urodzonego w tem mieście. Pomnik jest dziełem artysty-rzeźbiarza Haupta z Poznania

Od Alp do Oceanu Lodowego

Kolonje swastyki na planetach

„Prawda” sowiecka, omawiając rezultaty ostatniej wizyty Goeringa w Szwecji, przytacza doniesienia tamtejszej prasy o niemieckim projekcie utworzenia państwa narodowo-socialistycznego od Alp do Oceanu Lodowego. Wyśmiewając te plany „Prawda” dodaje, że następnym etapem hitlerowskiej polityki zagranicznej powinno być zdobycie kolonii na planetach, w którym to zapewne celu Niemcy przy pomocy legendy o „tajemniczych samolotach” chcą się potężnie uzbroić w powietrzu. Natomiast poważne zaniepokojenie wzbudza w Moskwie ożywiona aktywność emisariuszy hitlerowskich w państwach bałtyckich.

Prowokacje niemieckie w Bytomiu

Uczniowie Polskiego Gimnazjum w Bytomiu, którzy pojedynczo wracają z zakładu do bursy, są często napastowani przez różne indywidua i przezywani za mówienie po polsku. Zdarzył się nawet niedawno wypadek poturbowania. Pod gimnazjum i bursą kilkakrotnie już w czasie nauki szkolnej celowo i umyślnie splewały, rozmaite oddziały umundurowanych szturmowców, oddziały ochotniczej służby pracy i młodzieży polakożercze piosenki, jak np. „Siegreich wollen wir Polen schlagen!”

Zjazdy strzeleckie

Dnia 9 lipca odbędzie się w Poznaniu walny zjazd delegatów Związku Strzeleckiego, najwyższy organ władzy Związku decydujący co-rocinnie o najważniejszych sprawach organizacyjnych. Obecnie odbywają się w terenie walne zjazdy okręgowe, które opracowują wnioski na zjazd walny i dokonują wyboru delegatów. Dnia 2 lipca br. odbędą się takie zjazdy okręgowe w Wilnie, Brześciu n. Bugiem i Nowogródku, a 4 lipca w warszawskim okręgu stołecznym.

Komunikat

Kolonja Lecznicza Dziecięca im. Dr. Med. Rektora J. Brudzińskiego („Górki”) przy Zdroju w Busku, (ziemia Kielecka) niniejszym zawiadamia, że z dniem 1 czerwca r. b. uruchamia Kolonje Sezonowe Lecznicze dla dzieci od 4 — 14 lat z gruźlicą chirurgiczną, lżejszego stopnia, reumatyzmem, anemią, skazami ustrojowymi etc., etc.

Cieęższe schorzenia leczone są w Sanatorium czynnym cały rok. Z dn. 1. 11. 32 przyjmowane są również dzieci nerwowe i upośledzone umysłowo, oraz cofnięte w rozwoju — do specjalnego Oddziału, pod fachowem specjalnem kierownictwem.

Przy Sanatorium. — Szkoła. — Oplaty niskie. — Dzieci pracowników państwowych, za kartami skierowania lekarzy urzędowych, opłacają tylko 25 proc. Instytucja społeczna. Informacje pisemne. Busko—Zdrój, Górka — Tel. Nr. 18.

DR. JAROSŁAW MICHL,
Wiceprezes Towarzystwa Czechosłowacko-
Polskiego w Pradze.

Do czego trzeba zgodnie dążyć?

O kulturalną konwencję między Polską i Czechosłowacją

Dziś więcej niż kiedykolwiek przedtem czasu piętnastoletniego istnienia obu naszych państw odczuwamy wzajemność naszych wspólnych interesów i o historię opartą konieczność współpracy, obejmującej wszystkie dziedziny naszego życia narodowego. Więcej niż kiedykolwiek przedtem odczuwamy potrzebę wzajemnego pełnego zaufania. Jeśli siłą faktu myśl solidarności w kierunku polityki zagranicznej i wspólnej obrony naszych granic wysuwa się na pierwszy plan i jeśli są to przedewszystkiem kwestie międzynarodowej współpracy gospodarczej, które zdają się być najbardziej aktualne, sądzę, iż nie powinno się zapominać o psychologicznej podstawie wszelkiej współpracy, to znaczy o stworzeniu wspólnej atmosfery przyjaźni, wzajemnego zrozumienia się. Do takiej symbiozy w życiu dwu odrębnych organizmów, jakie są dwa narody czy państwa o tysiącletniej przeszłości, nie dochodzi się jednak tylko drogą automatyczną, wbrew bliskiego kontaktu pogranicznego, pokrewieństwa rasy i języka, ale trzeba organicznej i celowej pracy, żeby wzajemne wsiąkanie wartości duchowych przyspieszyć i pogłębić. Każda trwała i ścisła współpraca ludzka musi być oparta na mniej czy więcej wyrównanej platformie psychicznej. Nie znaczy to utożsamiać charakteru dwu odrębnych organizmów, chodzi tylko o znalezienie wspólnej linii na polu kulturalnym, politycznym i gospodarczym, nie naruszając przytem swobody indywidualnego rozwoju obu narodów.

Na polu kulturalnego zbliżenia

Najmniej skomplikowaną i równocześnie podstawową jest współpraca na polu kulturalnym. Kultura, jako naturalny produkt duchowych wartości narodu, jest zwierciadłem, w którym odbija się naga dusza narodu. Dlatego też sądzimy, że powinno się przedewszystkiem rozpocząć celową pracę nad duchowym zbliżeniem naszych narodów. Wydaje nam się, że dotychczas nawet w tej dziedzinie nie pracowano systematycznie. Osmoza ducha działa wprawdzie sama przez się, swoją siłą wewnętrzną i nie potrzebuje pośrednictwa zewnętrznego. Widzimy też w kulturalnym rozwoju naszych narodów, jak fala zachodniej kultury, przechodząc przez Czechy, do Polski, zostawiła dużo wspólnych cech w charakterze obu narodów. Najnowsze badania prof. dr. M. Szykowskiego w Pradze stwierdziły też wybitny udział polskiej kultury w czeskim odrzuceniu narodowym w wieku 19-tym. Nie mniej jednak pomimo wszelkiej wspólności kulturalnej spowodował odrębny rozwój społeczny i polityczny zasadnicze różnice w charakterze obydwu narodów. Są to różnice rodzaju strukturalnego, które zacierają się może wpływem powojennych stosunków, które nie mniej jednak zmuszają nas do tego, żeby się przy wzajemnej ocenie nie zadowalniać powierzchowną obserwacją, ale żeby wejść w głąb, w same sedno naszego charakteru narodowego, się rać się odsłonić i zrozumieć jego podstawowe znaki. Wtedy dopiero dojdziemy do prawdziwej przyjaźni, która nie będzie oparta tylko o zewnętrzne momenty, nie będzie przyjaźnią od wypadku do wypadku, ale duchową, której idealne węzły nadają jej charakter trwały. Dlatego naszym pierwszym obowiązkiem powinna być dążność i troska, aby wydobyć ów irracjonalny pierwiastek, który tworzy i równocześnie utrwała przyjaźń.

Programowe wskazania

W tym kierunku pracują też od szeregu lat towarzystwa czechosłowacko-polskie w Czechosłowacji i polsko-czechosłowackie w Polsce, starając się o stworzenie wzajemnego kontaktu na polu kulturalnego rozwoju obu narodów. Towarzystwa te wykonały niewątpliwie wiele poważnej pracy, ale prywatny ich charakter nie pozwala im należycie umocnić organizację takiej współpracy. Odczuwa się brak nie tylko środków materialnych, ale i fa-

chowego kierownictwa. Dlatego też wysunęły Towarzystwa Czesko-Polskie na ostatnim zjeździe, który się odbył z okazji 10-lecia założenia Tow. Polsko-Czechosłowackiego w Poznaniu, na wniosek delegacji czechosłowackiej, żądanie stworzenia kulturalnej konwencji czechosłowacko-polskiej, która by rozwinięła podstawy i celowo prowadziła kulturalną współpracę czesko-polską. Taka konwencja stanowiłaby czasami oficjalną deklarację obu państw, mianowicie, że życzy sobie nawiązania jak najbliższego kontaktu nie tylko kulturalnego, ale też siłą faktu — politycznego oraz gospodarczego. — Konwencja kulturalna powinna zawierać w sobie ściśle opracowany program organizacji wspo-

Najlepsza odpowiedź na wrocie zakusy

O ile nam wiadomo, rozpatrywana już jest w sferach oficjalnych sprawa kulturalnej unii czesko-polskiej. Apelujemy dlatego do społeczeństw obu narodów, żety dążyły do możliwie jak najszybszego zawarcia takiego paktu przyjaźni, który będzie podstawą dalszego pomyślnego rozwoju stosunków czechosłowacko-polskich.

nej polityki kulturalnej. Powinno się stworzyć w obu państwach stałe środowiska (instytuty), które prowadzone przez fachowców, zajmowałyby się wzajemną propagandą kulturalną. Instytut Polski w Pradze oraz Instytut Czechosłowacki w Warszawie i ich filje stałyby się środowiskiem wszelkiego ruchu czechosłowacko-polskiego na polu kulturalnym. Organizacja wykładów stałych, nauczanie języka, udzielanie stypendiów, tłumaczenie dzieł literackich, wymiana teatralna etc., — to wszystko wchodziłoby w zakres ich działalności. To, co się robi dziś prywatnie, sporadycznie, często bez uwzględnienia wartości, otrzymałoby charakter oficjalny, stały i organiczny.

Apelujemy do przedstawicieli obu społeczeństw, żeby w myśl opinii publicznej nadal stosunkom czechosłowacko-polskim jawny charakter międzynarodowy. Będzie to też najlepszą odpowiedzią wszystkim naszym nieprzyjaciołom i gwarancją pomyślnego rozwoju naszych państw

PROF. IG. HANUS.

Współpraca czesko-polska na Pomorzu

Kilka notatek z minionej przeszłości

Jestem niezmiernie szczęśliwy, iż mogę dziś, gdy pobratymcy naród polski obchodzi wielkie święto Polskiego Morza, napisać choćby tylko kilka drobnych zdań, dotyczących współpracy polsko-czeskiej na Pomorzu.

Otóż już w zaraniu dziejów polskich szerzył na Pomorzu chrześcijaństwo Czech Wojciech, wspólny święty Czechów i Polaków. Tędy postępował z wojskiem czeskim na swoich krucjatach przeciwko pogańskim Prusom wielki żelazny król czeski Otokar II, który założył nad Bałtykiem miasto Królewiec. Król ten rzucił pierwszy wielkie hasło spójni czesko-polskiej, mówiąc potężnym głosem oba bratnie narody do jedności i łączności i przestrzegając nas przed niebezpieczeństwem, grożącym nam ze strony naszego wspólnego wroga.

„Jesteśmy dla Was i ziem Waszych —

Turnieje nad brzegami Bałtyku

R. 1432 zawarli Czesi w Pabjanicach z polskim królem Władysławem przymierze przeciwko wszystkim narodom, a w szczególności przeciwko Niemcom. Czeskie wojsko z początku samo, później z Polakami (1433 r.) tępiło niemieckich Krzyżaków. Sam widok tych surowych wojowników czeskich napełniał Niemców przestraszonym i na wieść o zbliżaniu się ich pierzchało wszystko. Wojsko czesko-polskie zabrało 12 miast krzyżackich i wkroczyło też do Tczewa oraz Oliwy. Przepojeni radością z powodu wspólnego zwycięstwa urządzili Czesi i Polacy turnieje nad brzegami Bałtyku, podczas których wódz czeski Capek ze San pasował licznych Polaków i Czechów na rycerzy. Potem napełnili Czesi butelki morską wodą, którą zawieźli do Czech jako dowód, iż oręż czeski utorował sobie drogę aż do brzegów dalekiego morza.

Tczewski stos

Ciekawie opisuje sławne dzieje braterstwa broni polsko-czeskiego czeski Sienkiewicz, A. Jirasek w opowiadaniu p. t. „Tczewski stos”, poświęcony ofiarom wódzowi polonofilstwa czeskiego, E. Jelińskowi. Uwydatnia w niej autor motyw, przedstawiający potęgę czesko-polskiej łączności w obronie przeciwko nawałce germańskiej i gromi tych, którzy się sprzeniewierzyli wielkiej tej idei.

Opowiada Jirasek w przytoczonej opowiadanie pomiędzy innymi, jak od Chojnic sunęło wojsko polsko-czeskie pod Tczew, miasto o silnej załodze niemieckiej, w któ-

woła Otokar w swoim manifestie w przededniu bitwy na polu Morawskim (1278) r. do książąt polskich, wzywając od nich pomocy przeciwko Rudolfowi Habsburskiemu — niejako silnym przedmurzem; gdyby ono upadło, w przyszłości srogi niebezpieczeństwo zagrażałoby Wam, bo niepowściągnięta chciwość niezadowoliliby się Waszem ujarzmieniem, lecz dobra by Wasze rozszarpała a Was nieznośnym gniołta uciskiem. Jakież to udrczenia spadły by wtedy na cały Wasz naród, znieprawidzony przez Teutonów”.

Król czeski Wacław II panował też nad Pomorzem a na Pomorzu bawili także czescy królowie Jan i Karol I. W bitwie pod Grunwaldem walczyła przeciwko Krzyżakom drużyna czeska, z której zastąpił później jako wielki wódz wojsk czeskich i jako gorący przyjaciel narodu polskiego Żizka.

rej znajdowało się także kilku Czechów. To zadecydowało, iż sprzymierzeńcy uderzyli na Tzew, który wkrótce padł. Pomiedzy jeńcami odnajduje hetman czeski Mikołaj z Rokytnika swego umierającego syna i zwyrodniałego brata. W tej chwili właśnie zbliżał się przez szeregi płasających żołnierzy starosta krakowski Mikołaj z Mechatowa, naczelny dowódca wojsk polskich, a z nim wódz czeski Capek ze San. Za nimi jechali polscy panowie i czescy hetmani, wszyscy rozradowani, wśród żołnierzy polskich i czeskich, którzy ogarnięci jedną radością a wspólnym szczęściem jeszcze bardziej pobratani, radosnemi okrzykami witali swych wodzów. Capek ze San kiedy między jeńcami zobaczył Jana z Rokitnika, zgromił jego i pozostałych czeskich jeńców temi słowy: „Czy ty się nie wstydzisz, będąc Czechem dowodzić tym haniebnym zdrajcom bez sumienia i wiary! A wy, nikczemnicy, gorsi od pogan, przeciw własnemu narodowi udzielaliście Niemcom pomocy, a przybyliście tutaj za pieniądze bojować z Jego Mością Królem Polskim i z Polakami, którzy, mając język wspólny z nami, byli nam Czechom zyczliwi. Kiedy niektórzy z nich wołali o litość, Capek do nich powiedział:

„Wy sami nie zlitowaliście się przeciw nad sobą, nad swym językiem i nad przyjaciółmi naszymi Polakami. Na stos z Wami przeklećci”. A skoro zwrócił się po zgodę do hetmana a szczególnie do Mikołaja z Rokytnika, stary ten szlachcic smutnie lecz stanowczo odpowiedział: „Niech umra!”. Kiedy zaś późno po potu-

Przy słabym trawieniu, małokrwistości, wychudnięciu, blednicy, chorobach gruczołów, wysypkach skórnych i czyrakach naturalna woda gorzka Franciszka Józefa reguluje tak ważne działanie kiszek. Zalecana przez lekarzy.

Inowrocławska fabryka
Maszyn Rolniczych T. A. w L.
Inowrocław Św. Ducha 27. tel. 111.

Poleca do natychmiastowej dostawy wyroby firmy

H. Cegielski S. A. w Poznaniu
najnowszej, udoskonalonej konstrukcji a mianowicie: lokomobile, młocarnie parowe i motorowe, stertniki, młocarnie szerokomłotne sztyftowe i cepowe, maneże, grabie konne i kartoflarki oraz wszelkie maszyny i narzędzia rolnicze innych fabrykatów

udzielając 20% skonta kasowego za gotówkę
Największa na Kujawach i Pomorzu
składnica części zapasowych.

3393

Żegluga Polska S. A.

Dział Żeglugi Przybrzeżnej utrzymuje w sezonie letnim regularną komunikację statkami pasażerskimi „Gdańsk”, „Jadwiga” i „Wanda” między Gdynią a Helem i Jastarnią.

Dla zwiedzania portu w Gdyni kursują „Żubr”, „Tur” i „Ursus”.

Wszystkie statki odchodzą w Gdyni z przystani „Żegluga Polskiej”.

Bliższe szczegóły w rozkładach jazdy.

Telefony 1033 — Centrala 2991 — Przystań 1610.

dnia słup gęstego dymu wznosił się z olbrzymiego stosu ku niebu, stary hetman Mikołaj z Rokytnika sam pieszo towarzyszył trupowi swego syna, niesionego na stos.

Tak srogo została ukarana zdrada wspólnych interesów, dla których Czesi wspólnie z Polakami przelewali krew na ziemiach nadbałtyckich, gdzie od wieków toczy się zażarta walka pomiędzy żywiołem słowiańskim i germańskim.

„Od Tczewa ruszyli Polacy i Czesi ku morzu, a jak szli naprzód”, mówi Jirasek, „ochoczo śpiewali a wiatr niósł na północ ku Bałtykowi echo tego walecznego śpiewu czeskiego i polskiego, który zabrzmiał jako burza”.

Po stronie Polaków wojowali Czesi przeciwko Krzyżakom również w późniejszych czasach, wszelako z powodu braku miejsca ograniczyć się w krótkim swoim artykule do wymienienia poniższych zdarzeń.

W stolicy Pomorza

Czeski poeta, Svatopluk Cech, opowiada w jednym ze swoich wierszy, jak sędziwy wódz czeskich wojsk, ujrawszy upragniony Bałtyk, wyzionał ducha, który się wszelako jeszcze dziś jawia w ciemnych, burzliwych nocach majtkom, rzucając oczkami błyskawice i nucąc pieśń, przed którą Niemcy uciekali, ogarnięci zgrozą...

W wieku 16 i 17 bracia czescy znaleźli w Wielkopolsce oraz na Pomorzu gościnnie przytułek. W Toruniu bawił przez dłuższy czas czeski brat Jerzy, w stolicy Pomorza był profesorem, a później dyrektorem gimnazjalnym wybitny czeski pisarz P. Straňsky, autor dzieła p. t. „Republica Bohemiae”. Toruń odwiedził kilkakrotnie słynny czeski pedagog Jan Amos Komensky, który tam wziął ślub. Na Pomorze a szczególnie do Torunia podążała często kupcy czescy, w Toruniu sprowadzano książki z Pragi itd.

Z przytoczonych danych poznajemy, jak liczne i serdeczne stosunki łączyły Pomorze z narodem czeskim.

Dziś, gdy bratni naród polski obchodzi wielkie święto odwiecznie polskiego morza, wypada wspomnieć też o sławnych czynach naszych przodków, którzy wspólnie z braćmi Polakami bronili słowiańskiego Bałtyku przeciwko odwiecznemu naszemu wrogowi i których krwią przesycone są łany pomorskie.

Idźmy ich śladami.

Latarnia im. Stefana Żeromskiego

Piękna uroczystość w Rozewiu

Na wzgórzu rozewskim u stóp latarni morskiej odbyła się podniosła uroczystość oddania holdu duchowi wielkiego poety Stefana Żeromskiego. Ustawili się szwadron honorowy II pułku szwoleżerów z poczetem sztabowym i orkiestrą pułkową oraz liczni letnicy okolicznych uzdrowisk i mieszkańcy wybrzeża. Raport dowódcy szwadronu honorowego przyjął przedstawiciel rządu na uroczystościach „Święta Morza” p. Minister Przemysłu i Handlu gen. Zarzycki, w otoczeniu gen. Orlicz-Dreszera, prezesa Ligi Morskiej i Kolonjalnej, kontradmirała Unruka, dowódcy Floty, Komisarza Rządu w Gdyni Sokoła, starosty morską Wendorffa, naczelnika Urzędu Morskiego Łęgowskiego, oraz licznych przedstawicieli władz, urzędów i organizacji społecznych.

Uroczystość odsłonięcia tablicy, wmurowanej na ścianie w latarni, poprzedziło krótkie przemówienie p. min. Zarzyckiego, w którym mówca złożył hold hetmanowi morza, wskazując przytem na nasz wielki dorobek na skrawku wybrzeża w latach ostatnich i podkreślając, że trzeba nam wyteńczyć wszystkie siły, aby ten dorobek nie tylko utrzymać, ale rozszerzyć i umocnić.

Podwyższona składka do ZUPU

Podział składki pomiędzy pracodawcę i ubezpieczonego

Na mocy rozporządzenia rady ministrów z dnia 17 bm. została — jak donosiliśmy — podwyższona do wysokości 2,8 procent płacy podstawowej składka do Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych na pokrycie świadczeń z tytułu braku pracy.

Rozporządzenie rady ministrów unormowało jednocześnie podział podwyższonej składki między pracodawcę i ubezpieczonego. Nowe przepisy przewidują, że jeżeli pracownik otrzymuje wynagrodzenie w granicach od 60 zł. do 400 zł. miesięcznie, wówczas pracodawca i pracownik placą tytułem składki po 1,4 procent płacy podstawowej.

Gdy pracownik otrzymuje wynagrodzenie od 400 do 800 zł. miesięcznie, wówczas pracodawca płaci 1,2 proc. a pracownik 1,6 procent płacy podstawowej. Gdy pracownik otrzymuje wynagrodzenie ponad 800 zł. miesięcznie — pracodawca płaci 1 procent a pracownik 1,8 procent płacy podstawowej.

Za ubezpieczonych, nieotrzymujących żadnego wynagrodzenia lub otrzymujących wynagrodzenie niższe, niż 60 zł. miesięcznie, albo tylko utrzymanie jako formę wynagrodzenia — opłaca składkę ubezpieczeniową tylko pracodawca w wysokości 2,8 procent płacy podstawowej, przewidzianej w grupie zarobkowej A.

Ubezpieczeni, których wynagrodzenie przekracza 720 zł. opłacają tytułem składki, niezależnie od kwot przypadających w myśl ustępu pierwszego — 1,68 procent od pełnej kwoty otrzymywanego wynagrodzenia, podlegającej zaliczeniu do ubezpieczenia, a pomniejszonej o 720 złotych.

Tako rzecz nauka

Człowiek uczony — jak powiada Bruno Winawer — jest to taki pan, który wie mnóstwo rzeczy, naprzykład, z czego się robi guziki, dlaczego porusza się samochód itd. Pono wie uczeni posiadają bezspornie ciekawość co najmniej kobiecą. Wszędzie zaglądną, we wszystko pakują swoje trzy grosze, a potem tłumaczą Bogu ducha winnemu obywatelowi, że coś bardzo powszedniego czynił dotychczas całkiem naopak. Ot, naprzykład, bankier Iks należy do ludzi bardzo dbających o swoje zdrowie. Jest on namiętym palaczem cygar, to też postanowił sobie: pięć sztuk dziennie, ani jednego więcej! Wypalał natomiast te cygara z wrodzoną sobie sumiennością — do końca. Dopiero trzeba było zdarzenia, że spotkał kiedyś uczonego gentlemana, który mu wytłómaczył, że czyni bardzo źle. Może pan — powiedział zdumionemu bankierowi — wypalał dziennie siedem, osiem cygar i to będzie jeszcze dużo mniej, aniżeli pańskie pięć. Tylko jeden warunek: nie należy palić cygara do końca, ponieważ ostatnia szósta część zawiera znacznie więcej nikotyny, aniżeli wszystkie poprzednie części razem wzięte. Jeszcze jedna rewizja — rewizja mniemań palaczy. Któżby przypuszczał, że dziesięć cygar to mniej aniżeli pięć!

W chwili potem odsłonięto tablicę, na której wykuty napis głosi co następuje:

„Ku czci niezapomnianego piewcy Bałtyku, który w mrokach narodowej nocy wskazywał drogi do Niepodległości, a w wolnej Polsce wzbudził miłość do morza — źródła wielkości i potęgi Państwa”.

„Na większą rzeczy pamiątkę latarnię tę na wniosek Ligi Morskiej i Kolonjalnej, decyzją Rządu Rzeczypospolitej w dniu „Święta Morza” dnia 29 czerw-

ca 1933 r. nazwano latarnię imieniem Stefana Żeromskiego”.

Następnie przemówił imieniem Ligi Morskiej i Kolonjalnej b. kurator Okręgu Szkolnego Poznańskiego p. Bernard Chrzanowski, składając hold twórcy wiatru od morza, oraz dziękując Rządowi za nadanie latarni nazwy największego z piewców polskiego Bałtyku. Na zakończenie przemówił krótko gen. Orlicz-Dreszer, poczem szwadron honorowy pułku szwoleżerów przedelfował przed odsłoniętą tablicą.

Święto pułkowe 37 p. p.



W ub. niedzielę 37 p. p. stacjonowany w Kutnie obchodził uroczystość swoje doroczne Święto Pułkowe. Święto tegoroczne miało charakter tembardziej uroczysty, że zaszczycił je swą obecnością Pan Prezydent R. P. oraz, że połączona była z wręczeniem pułkowej sztandaru, ufundowanego przez Ziemię Łęczycką. — Na zdjęciu naszym Pan Prezydent R. P. wręcza sztandar dowódcy pułku pplk. Hozzowskiemu

Podatek od lokali i nieruchomości z dniem 1 lipca należy wpłacać do kas Urzędów Skarbowych

Izba Skarbowa w Grudziądzu podaje do wiadomości ogółu płatników podatkowych, że z dniem 1 lipca 1933 r. wymiar i pobór podatku powstającego od nieruchomości, podatku od lokali oraz podatku od placów budowlanych, jakoteż dodatków komunalnych do podatku od nieruchomości i podatku od placów budowlanych przechodzi od magistratów miast, względnie też od wydziałów Powiatowych do właściwych terytorjalnie Urzędów Skarbowych.

W myśl rozporządzenia Ministra Skarbu, wydane w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych, a ogłoszonego w „Dzienniku Ustaw R. P. Nr 43 z roku 1933 poz. 338, Magistraty i Wydziały Powiatowe od dnia 1 lip-

ca 1933 r. nie mają prawa przyjmowania od płatników wpłat z tytułu wyszczególnionych wyżej podatków i dodatków, wszelkie zatem należności z tego tytułu należy wpłacać wyłącznie do Kas Urzędów Skarbowych, względnie na ich konto do P. K. Q. bądź do rąk upoważnionych sekwestраторów Urzędów Skarbowych.

We wszelkich sprawach, dotyczących tak wymiaru, jak i poboru wspomnianych podatków poczynawszy od dnia 1 lipca br. podatnicy winni zwracać się nie do Magistratów i Wydziałów Powiatowych, a do właściwych terytorjalnie Urzędów Skarbowych.

W jakich terminach wejdzie w życie ustawa samorządowa?

Jak wiadomo, większość przepisów ustawy o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego wejdzie w życie z dniem 13 lipca roku bież. W związku z tem ministerstwo spraw wewnętrznych wydało do województw województw centralnych obszerny okólnik, — wyjaśniający, które z przepisów wchodzi w życie z dniem 13 lipca, które zaś wchodzić będą w życie w miarę wydawania normujących niektóre zagadnienia samorządowe regulaminów.

Rozdział o nazwie i kadencji organów ustrojowych i związków samorządowych wchodzi zasadniczo w życie w dniu 13 lipca, jednakże instytucja ławników w gminach wiejskich będzie wprowadzona dopiero po wydaniu regulaminu wyborczego i dokonaniu wyboru ławników przez nowe rady gminne. Również pięcioletnia kadencja dotyczyć będzie dopiero nowych organów samorządowych.

Przepisy o prawach wyborczych do organów samorządowych, zawarte w art. od 3 do 9 ustawy wchodzi w życie odrazu. Jednak nie stosują się one do członków dotychczasowych organów samorządowych. Jeśli chodzi o sprawę kandydatów do organów samorządowych,

to będzie ona uregulowana ostatecznie po wprowadzeniu regulaminów wyborczych.

Przepisy dotyczące gminy wiejskiej wchodzi w życie częściowo, a więc te, które dotyczą zasadniczego charakteru gminy wiejskiej oraz instytucji sekretarza gminnego i jego powoływania. Natomiast przepisy, dotyczące zarządu gminnego znajdują zastosowanie po odnowieniu składu obecnych rad gminnych, które nastąpi po wydaniu regulaminu wyborczego. Również od wydania tego regulaminu uzależniona jest liczba radnych w gminach wiejskich

Art. od 15 do 25 ustawy dotyczą gromady. Przepisy o charakterze i zadaniach gromady oraz utworzeniu nowej gromady znajdują zastosowanie po dokonaniu podziału gminy na gromady. Art. 17 o zakresie działania gromady wchodzi w życie odrazu. Natomiast art. 18 i 19 dotyczące rady gromadzkiej i zebrania gromadzkiego wchodzi w życie dopiero po wydaniu regulaminu wyborczego.

Rozdziały 4 i 5 ustawy mówią o miastach oraz o zakresie działania ustrojowych organów gmin wiejskich i miejskich. Przepisy tych rozdziałów przeważnie wchodzi w życie w dn. 13 lipca rb. Art. 34, określający liczbę radnych

Strzelcy polscy w Estonii na święcie pieśni w Tallinie

W Tallinie — jak wiadomo — odbyło się estońskie narodowe święto śpiewacze na które przybyło około 100 tysięcy śpiewaków z terenów całej Estonii.

W święcie wzięli udział Prezydenci Republiki Estońskiej i Łotewskiej, oraz w charakterze gości pokrewnej organizacji „Kaitseleht” przybyli na uroczystości: z Polski — komendant główny Związku Strzeleckiego pplk. dypl. Władysław Rusin i z Łotwy — komendant główny łotewskiej organizacji obrony kraju „Aizsargi” plk. Prauls.

Przede wszystkim wzięli udział w uroczystościach załoga Związku Strzeleckiego.

Podczas pobytu „Junaka” w Tallinie, komendanta głównego pplk. dypl. Rusina odwiedził na pokładzie yachtu komendant główny „Kaitseleht” gen. Roska i komendant główny „Aizsargi” plk. Prauls, przyczem gen. Roska udekorował kapitana yachtu orderem „Kaitseleht” a całą załogę odznaką organizacyjną tej organizacji.

Po zakończeniu święta pieśni estońskiej w Tallinie załoga Związku Strzeleckiego, która brała udział w uroczystościach, wypłynęła na yachcie „Junak” w dalszą drogę z kursem na Heląrkę.

Załoga Związku Strzeleckiego odbywa podróże do państw bałtyckich, celem zacieśnienia przyjaznych stosunków pomiędzy strzelcami polskimi, a pokrewnymi organizacjami bałtyckimi, przyczem do tej pory zwiedziła Libawę Rygę i Tallin.

Transport pomarańczy przez Gdynię

Jak informuje Izba Przemysłowo-Handlowa w Gdyni, od marca do połowy czerwca r. b. przewieziono tranzytem do Czechosłowacji 20 wagonów pomarańczy oraz 5 wagonów do Rumunii. Według opinii fachowców, większemu rozwojowi tranzytu przez Gdynię stoją na przeszkodzie utrudnienia dewizowe, pozatem przydział dewiz od władz czeskich otrzymują wyłącznie kupcy z Pragi, natomiast inni otrzymują je z trudnością. Jeżeli w roku przyszłym ograniczenia dewizowe zostałyby zniesione, to tranzyt przez Gdynię rozwinąłby się bardzo poważnie.

Nowy system Polskiej Loterii Klasowej

Trwające od dłuższego czasu prace nad nowym systemem Państwowej Loterii Klasowej są już na ukończeniu. Jak się dowiadujemy, już następną loterię oparta będzie na nowym systemie. Zreformowane zasady loterii polegają na zerwaniu z dotychczasowym szablonem, praktykowanym od szeregu lat i idą w kierunku uwzględnienia interesów graczy przez skrócenie terminów oczekiwania na ciągnięcie głównych wygranych. Dotyczy to zwłaszcza 5-tej klasy, w której ciągnięcie trwało obecnie 6 tygodni, skutkiem czego wygrywający długo czekać musiał na wypłatę wygranej. Możliwe jest, że już w obecnej loterii skrócone zostaną terminy 5-tej klasy. Szczegóły nowego systemu loterii ujawnione zostaną w najbliższych dniach.

Lubawa

— Groźny pożar w Lipowcu. Dnia 27 czerwca około godz. 6 w zabudowaniu rolnika Malinowskiego Józefa w Lipowcu powstał pożar, który zniszczył dom mieszkalny, stajnię oraz pewną część garderoby i bielizny, wyrządzając szkodę na sumę 3.500 zł. Spalone budynki były ubezpieczone na sumę 4.000 zł w Tow. Ubezpieczeń „Snop”. Dotychczasowe dochodzenia wykazały, że pożar powstał wskutek zapalenia się sadzy w kominie domu.

Zjazd drogerzystów z całej Polski obradować będzie w Toruniu

Zbliża się termin Zjazdu Drogerzystów z całej Polski do Torunia w dniach 8 i 9 lipca b. r.

Zjazd ten przybrać winien szatę poważną i wypaść z całą okazałością. Członkowie Zarządu Obwodu Pomorskiego jako go spodarze Zjazdu dołożą wszelkich starań, aby zapewnić gościom — uczestnikom Zjazdu wszelkie udogodnienia jak kwatery, noclegi, wyżywienie itp.

Zjazd Drogerzystów stanie się wielką manifestacją całego polskiego zawodu drogistowskiego i da wyraz swym obywatelskim i patriotycznym uczuciom, wiążącym całą Polskę z prastarą Ziemią Pomorską a zwłaszcza z jej grodem Toruniem, który w roku bieżącym obchodzi 700 lecie istnienia.

Zjazd winien przedstawić społeczeństwu, władzom i organizacjom zawartość, jedynomyślność i zrozumienie idei drogistowskiej przez pracowników tego zawodu, to też na terenie Pomorza wszyscy Drogerzyści jak jeden mąż dadzą wyraz solidarności koleżeństwa i braterstwa przez przybycie w dniach 8 i 9 lipca na Zjazd do Torunia.

Do wielkiego ułatwienia w pracach przy gotowawczych przyczynią się koledzy przez wczesne wysłanie swych zgłoszeń udziału i zaliczki do Głównego Zarządu Zw. Drogerzystów R. P. w Poznaniu ul. Nowa nr. 7.

Program Zjazdu jest następujący:

W sobotę dnia 8 lipca: godz. 20 pełne zebranie Głównego Zarządu Głównego Zw. Drogerzystów R. P. w sali Książęcej w Dworze Artusa.

rze Artusa.

W niedzielę, dnia 9 lipca o godz. 8,45 zbiórka na dziedzińcu Ratusza toruńskiego ze sztandarem, następnie wymarsz z orkiestrą Sokoła do Bazyliki św. Jana. O godz. 9 nabożeństwo na in'encję Zjazdu.

Po nabożeństwie wymarsz pochodem przed pomnik Kopernika, złożenie wieńca wspólna fotografia u stóp pomnika, następnie wymarsz do restauracji Tivoli. Tam o godz. 11,30 na sali zebranie — akademii z następującym porządkiem:

Powitanie obecnych przez prezesa Ob-

wodu Pomorskiego Skrzypczaka i oddanie przewodnictwa prezesowi Związku Drogerzystów W. Gładyszowi z Poznania, przemówienie prezesa Gładysza z Poznania na temat: „Znaczenie zawodu drogistowskiego dla gospodarki krajowej”, odczyt p. sędziego Pietrykowskiego z Torunia na temat: „Znaczenie miasta Torunia, Pomorza i dostępu do morza dla Polski”, przemówienie delegatów, referat generalnego sekretarza X. Gadebuscha z Poznania na temat: „Bołaczki zawodu drogistowskiego”, zamknięcie akademii.

„Święto Morza“ w Chełmnie potężną manifestacją całego społeczeństwa

Sprawa propagandy „święta Morza“ w Chełmnie i powiecie nie była imprezą widowiskową — wręcz przeciwnie — powiat chełmiński i miasto Chełmno były przejęte do głębi akcją święta Polskiego Morza...

Nie miejsce tu by rozpisywać się o przebiegu przepięknej manifestacji „święta Morza“ — która programowo nie odbiegła od ogólnopolskiej akcji propagandowej, ale siłą zagnieżdżyła się w umysłowości społeczeństwa miasta i powiatu.

Dekoracja miasta, uroczyste pochody i zebrania, silna atrakcja staropolskich wianków, „dziesiątki i tysiące groszy, rzuconych ofiarnie w puszki kwestarskie — to mozaika, barwiona serdecznym uczuciem obywatelstwa skupionego w przepięknej akcji „Święta Polskiego Morza“.

Dziesiątki Komitetów lokalnych i wiejskich dało wyraz swej woli zwycięstwa w walce z germańskim wilkiem w rezolucjach, których osnowa brzmiała mniej więcej następująco:

„My mieszkańcy Pomorza odwiecznie Polskiego stwierdzamy, że tylko w ścisłej łączności z Polską istnieć możemy i chcemy i że tak jak dla nas konieczna jest łączność z Macierzą, tak dla Rzeczypospolitej niezbędne jest do życia wolne morze i silna Flota Wojenna oraz li-

czna handlowa. Ostrzegamy świat cały że niemiecka propaganda za rewizję granic i odłączeniem nas Pomorza od Polski doprowadzić musi do wojny z nami bo my ani piędzi ziemi Polskiej i Pomorskiej nie oddamy.

Stwierdzamy, że tylko prawdziwie pokojowa współpraca narodów — pracujących nad poprawą bytu gospodarczego świata — bez pobrękiwania szabłą i poszanowanie istniejących traktatów może dać gwarancję pokoju powszechnego.

Oświadczamy całemu światu a przedewszystkiem naszym zachodnim sąsiadom, że wszelkie próby naruszenia granic Rzeczypospolitej naszej natrafiają na zacięty i zdecydowany opór z naszej strony — opór poparty w razie potrzeby z bronią w ręku. Niechaj wszyscy to pamiętają że hasłem naszym „Nie rzucim ziemi z kąd nasz ród“.

Podkreślić silnie należy, iż w rozbudzeniu miejscowego pomorskiego społeczeństwa do aktywnej walki z germańską zachłannością, nie małe zasługi położył starosta powiatowy Biały, który rozumiejąc głęboki patriotyzm pomorskiej ludności potrafił ująć go w konkretne formy walki polskiego Narodu o polskie morze.

Harcerze chełmińscy z Zakopanego składają hołd Polskiemu Bałtykowi

24 Harcerska Drużyna Pomorska (Gimnazjum z Chełmży) nadesłala pod naszym adresem z obozu wędrownego, w towarzystwie kom. Hufca prof. Adamcia i dyr. J. Porębskiego w dniu Święta Morza z Zakopanego dla wszystkich druhów i przyjaciół ZHP harcerskie pozdrowienie „Czuwaj!“.

Pełni wrażeń z wędrowki przez Warszawę, Częstochowę, Kraków, Zakopane z jego granitowymi Tatrami, z wytyczoną trasą przez Wieliczkę, Śląsk i Poznań budują się w dniu Święta entuzjazmem spontanicznego pa-

trijotyzmu górali biorących udział w wspaniałej manifestacji na cześć „Morza Bałtyckiego“. Wszędzie przyjmowani życzliwie i serdecznie a szczególnie przez górali w Tatrach, przybyłszy do Zakopanego nie tylko w wrażeń wewnętrznie piękna zwiędzonych okolic i miast, ale przedewszystkiem wzmocnieni na duchu i utrwaleni w przekonaniu, że od Bałtyku po granice granitowych Tatr mieszka naród polski jednolitą ideą owiany, kierujący wyłączone nie myśli, czyni i wysiłki swoje ku ugruntuowaniu mocarstwowego stanowiska Polski.



Jednak jest najlepsza KAWA z firmy

Pierwsza Gdynska Palarnia Kawy
Sp. z o.p.

Gdynia ulica Leśna — tel. 12-63

w oryginalnych paczkach firmowych à 12 1/2 dkg.

No: 24 25 26 32 38 42 46 51

Zł. 0,65 0,80 0,90 1,— 1,20 1,40 1,60 1,80



Szósty kurs lekarski w Ciechocinku

Komitet Organizacyjny stałych wakacyjnych kursów lekarskich w Ciechocinku przystępuje, wzorem lat ubiegłych, do organizacji VI Kursu Lekarskiego w dniu 7, 8 i 9 września 1933 r.

Protęktorat nad kursem objął p. wice-minister Opieki Społecznej — Dr. E. Piestrzyński.

Kursy poprzednie, dzięki udziałowi wybitnych prelegentów oraz trafnemu wyborowi tematów, żywo interesujących lekarzy praktyków, zjednały sobie szczerze uznanie uczestników — lekarzy, przybyłych w liczbie 1500 z najdalszych krańców Rzeczypospolitej.

Komitet Organizacyjny, dążąc do utrzymania kursu VI na równie wysokim poziomie, zwrócił się z prośbą o wygłoszenie odczytów do pp.: b. min. Dr. W. Chodźko (Warszawa), prof. Dr. Laubera (Warszawa), dr. Wł. Misiuro (Warszawa), prof. dr. L. Paszkiewicz (Warszawa), dr. St. Popowski (Warszawa), prof. dr. Raszeji (Poznań), prof. dr. Rose (Wilno), dr. Tuchenlera (Warszawa), prof. dr. Zubrzyckiego (Kraków).

Uczestnicy kursu mają zapewnione mieszkanie w zdrojowisku oraz ulgi kolejowe t. zw. kuracyjne w drodze powrotnej. Komitet projektuje szereg rozrywek i wycieczek podczas trwania kursu. Dokładny program będzie ogłoszony we właściwym czasie.

Komitet Organizacyjny kursów tworzą: Prof. dr. J. Szmurło — przewodniczący, doc. dr. L. Lorentowicz, dr. P. Rudzki — wiceprzewodniczący, dr. T. Chrapowicki — sekretarz, dr. J. Hurwicz — skarbnik, dyr. Stanisław Wiśniewski i dr. J. Drac — członkowie komitetu.

Konarzyny

— Wycieczka rowerzystów do Gdyni. Z inicjatywy ref. ob. p. Głiszczyńskiego wyruszyła wycieczka cyklistów na „Święto Morza“ do Gdyni.

— BBWR w Zielonej Chocinie. W Zielonej Chocinie odbyło się zebranie Koła BBWR, wygłoszono referat p. t. „Pomorze wobec niemieckiej akcji rewizjonistycznej“.

— Z zebrania Komitetu obwodowego BBWR Dnia 15 bm. odbyło się zebranie Komitetu obwodowego BBWR Konarzyny. Po sprawozdaniu prezesa o pracy poszczególnych kół, omówiono zadania na przyszłość.

— Zakończenie roku szkolnego. Z okazji zakończenia roku szkolnego odbyło się nabożeństwo. Poczem działo pod kierunkiem nauczycieli, wraz z rodzicami i członkami Rady Szkolnej przeszła do pięknie udekorowanej szkoły. Na program uroczystości złożyły się śpiewy, deklamacje, składanie podziękowań, wręczenie nagród za najlepiej utrzymane przybory szkolne i ogródki szkolne, przemówienie kierownika szkoły i wspólna kawa dzieci opuszczających szkołę.

Zjazdy gospodarcze BBWR Społeczeństwo bierze czynny udział w walce z kryzysem

Zjazd działaczy gospodarczych i społecznych, jaki odbył się w maju w Warszawie przyczynił się do poważnego ruchu społeczno-gospodarczego w całym kraju.

Wydana nakładem Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem książka, zawierająca streszczenie prac Zjazdu, („Zjazd działaczy społecznych i gospodarczych zwołany przez BBWR.“ — Warszawa str. 202) ułatwia czynnikiem regionalnym orientowanie się w wytycznych, jakimi kierować się mają przy organizowaniu pracy społeczno-gospodarczej na miejscu.

10 czerwca, przy bardzo licznych udziałach uczestników, odbył się pierwszy regionalny zjazd gospodarczy w Kielcach, n. się

pnie — w Lublinie, (11. 6.), we Lwowie (17. 6.), w Białymstoku (19. 6.), w Brześciu n. B. (23. 6.).

Dalsze zjazdy gospodarcze w przyszłości najbliższej odbędą się: w Łodzi, w Krakowie i w Warszawie (2. 7.) itd.

Na zjazdach regionalnych znajduje swój wyraz dążenie do realnego ujęcia zadań, jakie w danym rejonie są do spełnienia i do trzeźwej oceny środków, jakimi mogą one być wykonane. Na wszystkich zjazdach za znaczący nacisk położone jest na wytycznych czynników społeczno-gospodarczych z przedstawicielami władz rządowych i wzaajemne zrozumienie potrzeby wspólnych wysiłków dla aktywizacji życia gospodarczego.

Berta Pomorska
Niedościgniony, naturalny napój orzeźwiający — produkcji
Browaru Grudziądzkiego
W. Sommer i S-ka
znanego z wyrobu pod względem jakości znakomitych piw.

Nowe kredyty dla rolnictwa na zastaw zboża

Przyznane w roku poprzednim kredyty na zastaw zbóż znajdują się obecnie w stadium likwidacji. Obecnie zadłużenie rolnictwa z tytułu tych kredytów wynosi około 1 miliona złotych.

Jak dowiadujemy się, w początkach lipca rb. Bank Polski uruchomi ponownie kredyty na zastaw zbóż w wysokości 30 milj. zł. Warunki korzystania z tych kredytów i ich spłata będzie analogiczna do roku poprzedniego, a mianowicie: wysokość pożyczek nie może przekraczać 50 proc. wartości giełdowej zbóż, spłata ma być uskuteczniiona ratami od stycznia do czerwca 1934 roku. Stopa procentowa dla banków, rozporządzających bezpośrednio kredytami będzie 6 proc., jak przy zwykłym dyskontcie, z tym warunkiem, że banki te nie mogą liczyć klientom więcej niż 2%, łącznie z kosztami, ponad stopę Banku Polskiego.

W związku z uruchomieniem kredytów na zastaw rolniczy organizacje rolnicze zgłosiły do Banku Polskiego szereg wniosków, dotyczących zwiększenia szacunku zbóż do 75 proc. wartości. Sprawę tę omawiano na specjalnej konferencji w ministerstwie rolnictwa, przy udziale przedstawicieli organizacji rolniczych oraz banków, za których pośrednictwem mają być rozporządzane kredyty rejestrowe.

Rejestracja pojazdów mechanicznych

Komisja dla rejestracji pojazdów mechanicznych urzędowała w Toruniu w dniach 1, 8, 15 i 22 lipca rb.

Komisja dla rejestracji pojazdów mechanicznych będzie urzędowała w Gdyni w dniu 11-go lipca rb. od godz. 15-tej.

Tragiczna śmierć robotnika

W ub. poniedziałek o godz. 16,53 sezonowy robotnik kolejowy Jarzynka Władysław, zam. w Lidzbarku, chcąc podczas biegu pociągu towarowego wskoczyć na pociąg, dostał się pod koła wagonu, które uciły mu prawą nogę powyżej kolana; lewą rękę w ramieniu, a ponadto doznał kilka ciężkich obrażeń na głowie. Jarzynka zmarł niezwłocznie po wypadku. Na miejsce wypadku przybyła komisja sądowno-lekarska. Winę ponosi denat sam.

Tczew

— Osobiste. W ubiegłą środę pobłogosławił Ks. Prałat Paweł Czaplewski z Miłobądz związek małżeński pomiędzy siostrzenicą p. Ewą Binnkową, córką śp. inspektora szkolnego w Tczewie, i panem Tadeuszem Jordan-Trąbą-Krakowskim, lekarzem weterynarii ze Starogardu. Ślub odbył się w 4-tą rocznicę pożrebu śp. Ojca Młodej Pani; gości podejmowała Matka-wdowa wraz ze swymi synami. Młodziej Parze życzymy jaknajlepszego powodzenia!

KRONIKA

niedziela
2
lipca

BYDGOSZCZ

Kalendarzyk rzym.-kat.

Sobota Najświętszej Krwi

Niedziela 4-ta po Świętej

— Dyżur lekarza kolejowego. W niedzielę, dnia 2 lipca br. dyżuruje dr. Gadomski, ul. Gdańska 57, tel. 4-21.

REPERTUAR KIN.

Apollo — „Ciebie tylko kocham”.
Bałtyk — „Ludzie morza” i „Chata za wsią”.
Kryształ — „Czar jej oczu”.
Marysińska — „Romans” i „Czarujący chłopiec”.
Rewja — „Wiatr od morza”.
Słońce — „Człowiek morza” i „W porywie zmysłów”.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

W piątek wodewil w 3 aktach „Panna w kucharach” ze śpiewami i tańcami układu J. Ciesielskiego. Przeważająca treść, przemilcza muzyka składają się na sympatyczne widowisko pełne barwy i humoru.

Jutro w sobotę zamiast zapowiedzianej premiery „20 dni kozy”, którą odkłada się dla lepszego przygotowania, odegrana będzie niewyczerpana w powodzeniu ulubiona operetka „Pod białym koniem” z Kazimierzem Justianem w kapitalnej roli Czecha Skrzywanka. Kto zatem zechce ujrzeć znakomitego i sympatycznego artystę w jego popisowej roli, niech pospiesz na jutrzejsze przedstawienie.

W niedzielę ujrzymy na scenie naszej głównej sztuki czołowego pisarza dramatycznego współczesnej Polski Wacława Grubińskiego p. t. „Kochankowie”. Zagadnienie postawione przez fascynującego autora zdaje się być specjalnie aktualne w czasach kiedy żony porzucają mężów, a mężowie odchodzą od żon. Sztuka swego czasu przez cenzurę zabroniona, uzyskała od M. S. Wewnętrznych ponowne pozwolenie grania dzięki swym wielkim walorom artystycznym. Ze względu na treść sztuka nadaje się tylko dla dorosłych.

W poniedziałek „Raz na 1000 lat” z Justianem na czele.

FOTO-KAMERA

Właśc. Czesław Powalowski

Największy skład aparatów
i przyborów fotograficznych 3824

Bydgoszcz, ul. Dworcowa 7

Z miasta

— **Baczność Sybiracy!** Plenarne zebranie Sybiraków w Bydgoszczy odbędzie się w niedzielę, dnia 2 bm. o godz. 11 przed poł. w restauracyjnej sali „Pod Lwem”, przy ul. Marszałka Focha, I. ptr. Na porządku obrad ważne sprawy, m. in. sprawozdanie z walnego Zjazdu Sybiraków w Warszawie.

— **Termin zgłoszeń do regat międzyklubowych i międzyszkolnych**, które odbędą się w Bydgoszczy w niedzielę dnia 9 lipca na torze regatowym w Brdyjuście upływa w poniedziałek, dnia 3 lipca rb.

Zgłoszenia należy wysyłać do Bydgoskiego Komitetu Towarzystw Wioślarskich, Bydgoszcz Stary Rynek 3.

— **Seminarjum żeńskie i Szkoła Cwiczeń** zawiadamia, że po likwidacji Seminarjum Szkoła Cwiczeń będzie nadal prowadzona jako 6-letnia Szkoła Przygotowawcza pod opieką Tow. Nauczycieli Szkół Wyższych (T. N. S. W.). Zgłoszenia przyjmuje i informację udziela p. prof. Drodzowska codziennie od 14 do 15 w lokalu szkoły, ul. Zduny 1.

— **Przypominamy** dzisiejszą zabawę K. S. „LEO”, która odbędzie się w Resursie Kupieckiej. Do tańca będzie przygrywać znana orkiestra Kłobuckiego.

— **Związek Powstańców i Wojaków O. K. 8** Placówka I — „Macierz”. Plenarne zebranie placówki odbędzie się dnia 3 bm. o godz. 20 w Hotelu Lengninga.

— **Wycieczka Pań Wincetek** bielawskich do Brdyjuścia. Krótka ta zapowiedź wystarczy za wszelkie szumne reklamy. Bowiem imprezy Pań Wincetek bielawskich mają już swoją ustaloną opinię jako miłe i wesołe, jako tanie i wesołe. Nie inaczej zapowiada się obecnie wycieczka do Brdyjuścia, we wtorek, 10 lipca o godz. 10 przed poł. Bufet obfity, urozmaicony wyśmienity, we własnym zarządzie organizatorów wyróżniać się będzie i jedną jeszcze arcydotadnią cechą: będzie tani. Poza tem szerzą miłych niespodzianek zapewniających kilka godzin przyjemnych i wesołych.

Dla dzieci specjalna opieka.

— **Zrzeszenie Rodaków z Warmji, Mazur i Ziemi Malborskiej** oddział Bydgoszcz urządza dnia 2 lipca br. wycieczkę do Lisiogona uroczono położonego ogrodu wycieczkowego, którego właścicielem jest nasz rodak z Warmji p.

Z nadzwyczajnego zebrania
Rady MiejskiejHold dla pracy dokonanej na odzyskanem wybrzeżu
morskiem

W związku z obchodem II-go Święta Morza w Bydgoszczy, prezydium Rady Miejskiej zwołało na dzień 28 bm. nadzwyczajne zebranie, na którym powzięto jednomyślnie rezolucję, wyrażającą hold pracy polskiej, dokonanej na odzyskanem wybrzeżu. Rezolucję tę podajemy poniżej w dosłownym brzmieniu:

„Rada Miejska miasta Bydgoszczy na posiedzeniu swym w dniu 28 czerwca 1933 roku, składając hold pracy polskiej, dokonanej na odzyskanem wybrzeżu Bałtyku, stwierdza, że nierozważalna łączność Pomorza, a więc polskiej dzielnicy z Rzeczypospolitą — jest niezbędnym

warunkiem wolności gospodarczej i politycznej Państwa Polskiego.”

Rada Miejska miasta Bydgoszczy imieniem obywatelstwa tego miasta oświadcza, że jakiegokolwiek próby zamachu na Pomorze spotkają się ze zdecydowanym odporem całego narodu polskiego. Każda próba oderwania od Polski Pomorza byłaby hasłem nowej wojny. Te więc narody, które istotnie pragną pokoju i naprawy gospodarczej świata, niechaj bacznie pilnie, by nikt nie ośmielił się sięgnąć po polskie Pomorze, czy choćby część tej przastarej naszej dzielnicy.”

Bydgoski Obwód Legionu Młodych
z okazji „Święta Morza”

Z okazji tegorocznego obchodu „Święta Morza”, Komenda bydgoskiego Obwodu Legionu Młodych zwołała na dzień 28 bm. nadzwyczajne walne zebranie członków, poświęcone omawianiu zagadnień morskich.

Zebranie to odbyło się przy licznych udziałach Młodych Legionistów w lokalu Redakcji Dnia Bydgoskiego przy ul. Mostowej.

Zgromadzenie zagałę okolicznościowo przemówieniem komendant Obwodu leg. inż. Rudolf Mysłakowski, oddając z kolei głos leg. Matczyńskiemu, który wygłosił referat o znaczeniu morza.

Wkońcu obrad zebrani uchwalili przez akklamację rezolucję, stwierdzającą podobnie, jak rezolucja powzięta przez ogół mieszkańców Bydgoszczy w dniu Święta Morza nad Brdą, — niezłomną gotowość obrony Polskiego Morza, w myśl 13 punktu deklaracji Ideowej L. M., że Polska musi naprawić błąd przeszłości i uczynić z Bałtyku sprawę polskiego morza, a z rozbudowy marynarki handlowej i wojennej — nakaz polskiej racji stanu.

Rezolucję przesłała Komenda Obwodu L. M. na ręce przewodniczącego Komitetu Obchodu „Święta Morza” w Bydgoszczy.

Kusociński, Heljasz, Pławczyk
w Bydgoszczy

Jak wszystkim wiadomo, P. Z. L. A. przydzielił Pomorskiemu Okręgowemu Związkowi Lekkoatletycznemu do zorganizowania głównej mistrzostwa lekkoatletyczne panów, które odbędą się w dniach 1 i 2 lipca na Stadionie Miejskim.

Do mistrzostw zgłosiła się imponująca ilość zawodników ze wszystkich ośrodków Polski i tak:

Warszawa zgłosiła olimpijczyka i rekordzistę Europy w skoku wwyż Pławczyka, olimpijczyka Siedleckiego, który ostatnio osiągnął w kulę ponad 15 mtr.; z bardziej znanych zawodników przyjadą: Kostrzewski, Trojanowski, Kuźmicki, Maszewski, Sikorski i wielu innych.

Poznań przysłała rekordzistę świata Heljasza, Adamczaka, Biniakowskiego, Mikruta Franciszka, Turczyka, Tilgnera, Lesickiego, Zaboryńskiego, Marciniaka, Janowskiego, razem przeszło 20 zawodników.

Silną reprezentację wysłała także Śląsk: Sznajder, Hartlik, Orłowski, Hillmann, Zajusz, Czyż, znany w Bydgoszczy Sobik, Miller i inni.

Lwów reprezentować będą następujący za-

wodnicy: Niemiec, Murmańczyk, Śliwa.

Prastary gród wawelski Kraków przysłał dość silną reprezentację w osobach: Nowosielskiego, Fialki, Drodzowskiego.

Białystok przysłał utalentowanego Luckhauza, Kucharskiego i Strzałkowskiego.

Jeszcze żadne dotąd mistrzostwa lekkoatletyczne panów, nie zapowiadały się tak sensacyjnie jak tegoroczne, zwłaszcza, że forma wszystkich zawodników jest doskonała. To też może na bieżni, skoczni i rzutni Stadionu miejskiego padnie kilka rekordów polskich, a nawet i światowy, zwłaszcza, że Heljasz zgłosił próbę pobicia rekordu światowego w kulii. Próba powyższa odbędzie się w pierwszy dzień mistrzostw Polski, t. j. w sobotę, 1 lipca br.

Początek tych wspaniałych zawodów w obydwie dni o godz. 16-tej.

Na boisku zainstalowane będą specjalne megafony, przez które sędziowie będą informować publiczność o przebiegu zawodów.

Jak nas w ostatniej chwili informują, Kusociński przybywa do Bydgoszczy w niedzielę rano.

Otwarcie sezonu pływackiego
w Bydgoszczy

W pływackiej wojkowej odbyły się w dniu 29 ub. m. inauguracyjne w bieżącym sezonie zawody pływackie, zorganizowane z okazji „Święta Morza” przez Pomorski Okr. Zw. Pływacki.

Zawody, te, urządzone pod nazwą „Pierwszy krok pływacki” były dostępne dla wszystkich zawodników, którzy dotąd albo nie brali nigdy udziału w zawodach pływackich, albo też nie uzyskali jeszcze lepszego miejsca, jak czwarte.

Na starcie stanęło 26 zawodników.

Techniczne wyniki poszczególnych kategorii przedstawiają się następująco:

I. kat. dla zawodników do lat 15, na 25 m.: 1) Gawrych, Sokół III — 19,5 min.; 2) Hoppel P. G. H. — 19,4 min.; 3) Suska P. G. H.

II. kat. dla zawodników od 15—18 lat na 50 m.: 1) Zimniewicz, Sokół III — 34,5 min.;

2) Węglewski B. K. P. 42 min. i 3) Grubczyński K. S. Naprzód.

III. kat. dla zawodników od 19—22 lat na 50 m.: 1) Gadziński Gryf, 42,2 min.; 2) Kmera Sokół III — 52,3 min. i 3) Kumowski.

IV. kat. dla zawodników powyżej lat 30 na 50 m.: 1) por. Stachowiak, czas 45,1 min.

Zawodniczki do lat 15 na 25 m.: Godzwinówna, czas 26,5 min.

Zawody miały charakter propagandowy. Organizacja sprawna.

W dniu tym rozegrano również w pływackiej wojkowej mecz w water-polo pomiędzy drużyną Sokola a B. K. P., które zakończyły się walkowerem dla Sokola po pierwszej połowie gry (5:0) Sędziował p. Malek z Bydgoszczy.

Dwa pożary od żelazka do prasowania

W dniu wczorajszym zanotowano aż dwa pożary w śródmieściu Bydgoszczy, przyczem w obydwu wypadkach winę ponoszą rozrządzone gospodarstwo domowe, które niedość uważnie spełniały tak odpowiedzialną funkcję jaką jest w domowym gospodarstwie prasowanie.

O godz. 10 przed południem wybuchł — na szczęście niegroźny — pożar w mieszkaniu p. Wacławskiego przy ul. Kollataja 10, gdzie od

Ruciński Zbiórka w niedzielę dnia 2 lipca br. o godz. 13,30 przy ostatnim przystanku tramwajowym przy ulicy Nakielskiej skąd powóz kami nastąpi wyjazd do Lisiogona.

Na miejscu bufet. W ogrodzie przygrywać będzie doborowa orkiestra. Dla młodszych i starszych dużo niespodzianek. W razie nie pogody wycieczka zostanie przełożona.

zarzącego się węgielka zajął się kosz z bielizną. Winę ponosi służąca Anna Wawron, która prasując, niedomknęła żelazko, tak, iż żarzące się węgle wypadły na stół, a później do kosza. Bielizna uległa zniszczeniu. Pożar ugasił domownicy sami, nie alarmując straży.

O godz. 21,30 zaalarmowano straż pożarną na ul. Gdańską pod nr. 25, do mieszczącego się tam magazynu mód. Jak się okazało, jedna z pracowniczek, nie wyłączyla przez zapomnienie kontaktu elektrycznego od żelazka, które po skończonym prasowaniu pozostawiła na stole. Napływający bez przerwy prąd rozżarzył żelazko do tego stopnia, iż zapaliło ono stół, oraz znajdujące się na nim przedmioty. Przybyła straż po krótkiej pracy ogień zlokalizowała. Straty nie przekraczają 100 zł.

ARTYKUŁY WOJSKOWE

poleca tani

2634 „W U J T O M”
Bydgoszcz, Gdańska obok Wedla.P. Władysław Stoma
zażyczył kierownictwo
Teatru Miejskiego
na dalszy okres 3 lat

Rada Miejska na ostatnim swym posiedzeniu w dniu 28 czerwca br. uchwaliła prawie jednomyślnie (za wyjątkiem jednego głosu) oddać Teatr Miejski w dzierżawę dotychczasowemu długoletniemu dyrektorowi p. Władysławowi Stomie na dalszy okres trzyletni.

Uchwałę powyższą powitać należy z szczerem uznaniem, bowiem trudno o lepszy wybór gdy w grę wchodzi przyszłość naszego teatru. P. Stoma dotychczasową swoją sześciolatnią działalnością na odpowiedzialnym stanowisku dyrektora teatru okazał się właściwym czło-wiekiem na właściwym miejscu nie tylko pod względem krzewienia kultury teatralnej, ale i w równej mierze w dziedzinie administracyjnej, która na dobrą sprawę stanowi dziś o istnieniu każdego teatru. Umilowanie teatru, pasja pracy rzetelnej, celowej, nieprzeciętnej fachowości, a przede wszystkim skrupulatna sumienność i powaga w wywiązywaniu się z przyjętych na się obowiązków — oto do-prawdy cenne zalety p. Stomy, które dają całkowiata rękojmię, iż przyszłe losy naszego teatru kształtować się będą niemniej pomyślnie spokojnie i celowo, niż dotychczas.

Chciał jechać do Gdyni

Choć główne uroczystości tegorocznego „Święta Morza” już przebrzmiały, 19-letni Stanisław Malaś, jegomość nie posiadający „z przyzwyczajenia” stałego miejsca zamieszkania, nie wyżył się bynajmniej zamiaru udania się do Gdyni, gdzie — jako, że jest to „okno na szeroki świat Boży” — zawsze coś łatwiej ze swoją bezrobotną figurą można zrobić.

Zakreślił się więc koło dworca, bo smarowanie takiego kawala piechotą — nie bardzo mu się uśmiechało. Jak się on dostał na peron — niewiadomo. Pewnie, że nie za peronówką, która — jakby nie było — kosztuje 30 gr., tylko gdzieś boczkim. Szczęściwcowi pozostało tylko odczekać na właściwy pociąg, znaleźć sobie jakieś miejsce i unikając służby kolejowej, od konduktora do nadkontrolera włącznie, jechać nad morze. Pech jednak chciał, że jego niezdecydowane poszukiwania za odpowiednim przedziałem zwróciły na niego uwagę dyżurującego na dworcu policjanta, co w zupełności wystarczyło, by niefortunny Stasio znów pozostał w Bydgoszczy (która po tym wypadku zbrzydła mu do reszty), i to na dobitkę — pod „opieką” policjanta.

Telegramy

Nieograniczone samowładztwo Hitlera

Prasa niemiecka o dymisji Hugenberg

Berlin, 1. 7. (PAT). Pierwsze głosy prasy oceniają dymisję Hugenberga jako zapoczątkowanie okresu nieograniczonego samowładztwa ruchu narodowo-socjalistycznego.

Po 5-ciu miesiącach rządów Hitler osiągnął swój główny cel polityczny — pisał „Berliner Tageblatt” — narodowi socjaliści mają całą władzę w ręku. Żaden sojusznik, żaden przeciwnik nie stoją już im na drodze w ich dziele odbudowy. Równocześnie ustąpienie przywódcy niemiecko-narodowych uważa dziennik za koniec kariery politycznej Hugenberga i niemiecko-narodowych wogóle.

Papen w Watykanie

Berlin, 1. 7. (PAT). Bawiący w Rzymie wicekanclerz Papen odbył wczoraj dłuższą konferencję z kardynałem sekretarzem stanu Pacellim. Według doniesień prasy omawiana była sprawa rozwiązania stronnictwa centrowego oraz zawarcia konkordatu między Stolicą Apostolską i rządem Rzeszy. Papen miał przytem oficjalnie zawiadomić o rozwiązaniu partii centrowej.

O czem to świadczy?
Uznanie Hindenburga dla Hugenberg

Berlin, 1. 7. (PAT). Prezydent Hindenburg wystosował do ministra Hugenberga pismo pożegnalne, w którym w imieniu własnem oraz państwa niemieckiego wyraża mu uznanie i podziękowanie za długoletnią działalność, około szerzenia i wzmocnienia idei narodowej w Niemczech.

Zawody strzeleckie o Mistrzostwo Pomorza

Wspaniała klasa strzelców z Bydgoszczy

W dniach 24 i 25 czerwca 1933 r. odbyły się na strzelnicy C. S. S. w Toruniu Zawody strzeleckie o mistrzostwo VIII Okręgu Związku Strzeleckiego.

Otwarcia zawodów dokonał Komendant Okręgu Pomorskiego Związku Strzeleckiego kpt. Koc. Na otwarcie zawodów przybyli z ramienia p. Wojewody pomorskiego p. Starosta Rogowski, z ramienia Dowódcy OK. VIII p. ppłk. dypl. Wojtowicz oraz przedstawiciel D-cy 4 Dyw. Piech. p. mjr. dypl. Berek. Przy otwarciu obecni byli pozatem kierownik Okr. Urzędu W. F. i P. W. p. mjr. Hurczyn, jak również przedstawiciele Pomorskiej Okręgowej Komendy Legjonu Młodych. Z chwilą otwarcia zawodów wciągnięto na maszt chorągiew Państwową przy dźwiękach orkiestry 31 p. a. l.

W pierwszym dniu zawodów najliczniej reprezentowane było wojsko, przyczem w silnym składzie wystąpiła reprezentacja strzelecka Szkoły Podchorążych w Bydgoszczy, z pułk. dypl. Kosseckim na czele, który jako inwalida bez ręki brał czynny udział w zawodach zdobywając jedno z najlepszych miejsc. Powyższy wyczyn oraz niekorzystne warunki tego zawodnika zasługują na specjalne uznanie. Pozatem widzieliśmy zespoły 68, 67, 14 p. p., Szkoły Podchor. Kawalerji z Grudziądza, dalej zespół 1 Baonu Balonowego, Baonu Sanitarnego, Policji Państwowej, Podoficerów Rezerwy, Zw. Strzeleckiego z Włocławka i inne. Pogoda w pierwszym dniu zawodów była bardzo dobra. W drugim dniu zawodów, przy znacznie gorszej pogodzie, strzelały przeważnie organizacje P. W. przyczem Zw. Strzelecki był reprezentowany najliczniej.

Wyniki zawodów dały w pistoletach pierwsze, drugie i trzecie miejsca Szkole Podchorążych w Bydgoszczy, w osobach rotm. Linkardt, podchor. Niewiarowski i kpt. Bielczyk.

Najlepszy wynik z broni wojskowej uzyskali na 100 m. do sylwetek Brzóska ze Zw. Strzeleckiego w Wejherowie (1 miejsce), st. wachm. Gajda z C. W. Kaw. w Grudziądzu (2 miejsce)

i Wasilewski z Pol. Klubu Sportowego w Toruniu (3 miejsce).

Na 300 m. do tarczy zajęli: 1 miejsce st. sierż. Gałka Józef ze Szkoły Podchor. Bydgoszcz; 2 miejsce plut. podchor. Cwikła Franciszek ze Szkoły Podchor. Bydgoszcz; 3 miejsce sierż. Skrzypczak Jan z 1 Baonu Balonowego Toruń.

Wyniki z broni małokalibrowej przedstawiają się następująco: Konkurencja B. Z. 6. — 1 miejsce podchorąży Niewiarowski Szkoła Podchor. Bydgoszcz; 2 miejsce kpt. Bielczyk (Szk. Podchor. Bydgoszcz); 3 miejsce sierż. Gałka (Szkola Podchor. Bydgoszcz). Konkurencja B. Z. 9 — 1 miejsce kpt. Bielczyk (Szkola

Podchor. Bydgoszcz); 2 miejsce podchor. Trasow Anatol (Szkola Podchor. Bydgoszcz); 3 miejsce st. sierż. Sujak Zenon (Szkola Podchor. Bydgoszcz). Konkurencja B. Z. 11 — 1 miejsce rotm. Linhardt (Szkola Podchor. Bydgoszcz); 2 miejsce podchor. Cwikła Franciszek (Szkola Podchor. Bydgoszcz); 3 miejsce podchor. Niewiarowski (Szkola Podchor. Bydgoszcz).

Kierownictwo zawodów spoczywało w rękach kpt. Kwiatkowskiego. Komisję sędziowską tworzyli członkowie Pomorskiego Kolegium Sędziów strzeleckich, z p. mjr. Rytką ze Szk. Podch. Art. na czele.

Wydanie nagród nastąpiło o godz. 17.30, poczem zawodnicy rozjechali się do domu.

Potworna zbrodnia

Za bestialskie zabójstwo dwójga nieślubnych dzieci — 7 lat więzienia

W dniu 27 czerwca br. Sąd Okręgowy w Toruniu na sesji wyjazdowej w Wąbrzeźnie, rozpatrywał niezwykłą zbrodnię, jakiej się dopuściła Anna Surmacz, 38-letnia służąca, bez stałego miejsca zamieszkania, na dwóch swych nieślubnych dzieciach.

Według przewodu sądowego i aktu oskarżenia, zbrodnia ta ma przebieg następujący: Służąca Surmacz będąc w służbie u rolnika Bankowskiego w Prudzanach pow. brodnicki, miała dwuletniego swego nieślubnego chłopca na wychowaniu u niejakiego Kowalowa, za co płaciła mu 20 zł. miesięcznie. W tym czasie znowu znalazła się w odmiennym stanie, co spobstrzegłszy chlebodawcy wypowiedzieli jej służbę. W dniu 11 marca Surmacz udała się do Kowalowa u którego przebywał jej syn, i tam urodziła córkę, Kowalów, któremu po pewnym czasie Surmacz, przestała płacić nie chciała jej trzymać i polecił udać się do sołtysa po wsparcie. Gdy sołtys nie dał jej wsparcia, tłómacząc się, że nie ma na to pieniędzy, Surmacz w dniu 25 kwietnia zabrała dzieci, i udała się do lasu, należącego do majątku Dębowałaka. Tu odpięła

chłopcu pasek, i założywszy mu go na szyję, potworna matka, uniosła chłopca w górę, i doładowała chłopczyka trzymała w górę, aż go zadusiła. Następnie uczyniła to samo z nowourodzoną swą córką.

Na rozprawie oskarżona przyznała się do popełnienia tej potwornej zbrodni, twierdząc że uczyniła to z nędzy.

Sąd po przeprowadzeniu rozprawy, zasądził Szurmaczową za każdą z tych zbrodni po 5 lat więzienia, łącząc jej karę na 7 lat więzienia.

Trybunałowi przewodniczył wiceprezes S. O. Krupka, jako wotanci zasiadali sędzia S. O. Żubkowski i sędzia S. Gr. Cieszyński, oskarżał pod prokuratorem Karls.

Programu radjowe

Sobota, 1 lipca:

Warszawa. 7.20 Płyty gramof.; 7.30 Płyty gramof.; 7.52 Chwilka gosp. domowego; 12.05 Muzyka z Ciechocinka; 14.55 Piosenki w wyk. M. Fogga (płyty); 15.10 Kom. Państw. Inst. Ekspert.; 15.15 Zespół gitar hawajskich pod

dyr. J. Ławrusiewiczza (płyty); 15.25 Komunikat gospodarczy; 15.35 Muzyka polska (płyty); 15.50 Wiadom. wojsk. i strzeleckie; 16.00 Koncert solistów. Wyk.: H. Korwin-Sługocka (copr.), F. Czertok-Alperowiczowa (fortep.) i L. Urstein (akomp.); 17.00 Pogadanka aktualna; 17.15 Muzyka z Ciechocinka; 17.45 Audycja dla chorych ze Lwowa; 18.00 Nabożeństwo z Wilna; 19.00 Odczyt; 19.40 Kwadrans literacki: Opowiadania p. t. „Gesztade i Lorente" Arnolda Wilnera; 20.00 Muzyka lekka. Wyk. Orkiestra P. R. pod dyr. St. Nawrota, S. Talarico (piosenki) i L. Urstein (akomp.); 21.15 „Wiadom. ogrodn.", wygl. inż. W. Pietrzak; 21.30 Koncert Chopinowski w wyk. Róży Benzelowej; 22.00 Muzyka tan. z Ciechocinka; 22.25 Wiadom. sport.; 22.40—24.00 Muzyka tan. z Ciechocinka.

Niedziela, 2 lipca:

Warszawa: 10.00 Nabożeństwo ze Lwowa; 11.35 Odczyt misyjny p. t. „Stowarzyszenie misyjne księży Pallotynów" — wygl. ks. dr. J. Lawidzki; 11.57 Sygnał czasu, hejnał z Krakowa; 12.15 Poranek muzyczny. Wyk. Ork. symfoniczna P. R. pod dyr. J. Ozimńskiego i W. Łozińska (sopr.); 14.00 Odczyt ze Lwowa; 14.20 Płyty gramofonowe; 14.45 Pogadanka konkursowa p. t. „Jak przechowywałem obornik dawniej, a jak obecnie i jaki zaprowadziłem plodozmian" — wygl. p. J. Szopa; 15.05 Koncert chóru „Surma" Dyr. Tramwajów Mejskich pod dyr. W. Lachmana; 15.30 Recital fortepianowy R. Jasińskiego; 16.00 Radjotygodnik dla młodzieży: „Co się dzieje na świecie", w oprac. Bruno-Winawera; 16.15 Transmisja ze Lwowa. Opowiadanie dla dzieci J. Rogowskiego pt. „Za pomniany żeglarz polski"; 16.30 Recital śpiewaczy B. Prywman-Kiszycerowej, Akomp. prof. L. Urstein; 17.00 Odczyt „Jak robotnicy dzielą się pracą", wygl. inż. T. Domaniewski, insp. pracy; 17.15 Muzyka ludowa polska w wyk. Ork. Symfonicznej Opery Poznańskiej pod dyr. B. Tyllji i L. Robowskiej (fort.). Transm. z Ciechocinka; 18.00 Kom. Zw. Prac Gmin Wiejsk; 18.05 Płyty gramof.; 19.00 Słuchowisko pt. „Ide alny małżonek" p. g. O Wilde'a; 19.40 Skrzynka pocztowa techniczna omówi p. W. Frenkiel; 20.00 Koncert w wyk. Ork. P. R. pod dyr. St. Nawrota, K. Horbowskiej (sopr.) i L. Ursteina (akomp.); 22.00 Muzyka taneczna; 22.25 Wiadomości sportowe; 22.45—23.00 Muzyka tan.

Centralna Dyrekcja Lasów i Dóbr Państwowych w Pradze

zarządza dobrami państwowymi w Czechosłowacji o powierzchni 1,168,162 ha

Przeciętna produkcji rocznej: budulca 1.800.000 m³
drzewa opałowego 1.200.000 „
materiałów tartych 250.000 „

Wszelkich informacji handlowych o wywozie drzewa przez Gdynię udziela

ČESKOSLOVENSKA ÚSTŘEDNÍ PRODEJNÁ DŘÍVI A. S.

Czechosłowackie Centralne Biuro Sprzedaży Drzewa S. A.

PRAHA II, ul. Štěpánská 61

Zakład techniczno-dentystyczny
Wisniewski, dentysta
Toruń, Szeroka 25, przyjmuje od godziny 9—12-tej i 3—6-tej. 3879

PIERWSZORZĘDNY gabinet kosmetyczny „Mimoza"
dypl. Université de Beauté Cedib w Paryżu) odmiadza, usuwa wszelkie wady cery i włosów, przyciemnia brwi i rzęsy. Toruń, Szeroka 37 II. p. 1150

Kalotechnika
Pierwszorzędny 2945 dypl. „Uni versite de Beauté Cedib" w Paryżu). Zabiegi i porady w zakresie nowoczesnej kosmetyki leczniczo-upiększającej. Odmiadza, konserwuje. Usuwa wszelkie wady cery i włosów. Przyciemnia brwi i rzęsy. Toruń, Prosta 2.

OWOCE

jak truskawki, czereśnie, jabłka i t. d. we większych i mniejszych ilościach zakupuje i prosi o oferty pod Nr. 3767 do Adm. „Dnia Pomorskiego" Toruń. [3767

Motocykl

z przyczepką, tanio sprzedam. Toruń, Mickiewicza 113

Okazyjnie

do sprzedania nieruchomości w Bydgoszczy, 14 lokatorów, za 24.000 zł. Wiadomość u właściciela. Długa 20. 3641

Poszukuję

12 000 zł., spółnika-czki dla przedsiębiorstwa w Gdyni. Kapitał plus 90% zysku ubezpieczone. Zgłoszenia „Przyszłość", Gdynia, 10 Lutego. Adm. „Gazety Morskiej". 3733

Magle

najnowszego wynalazku na zapęd elektryczny i ręczny, magle domowe i motory dostarcza po niskich cenach

Fabryka Magli Bruno Stiller Poznań II św. Antoniego 15. 3907

Został

skradziony z dziedzina sądu w Toruniu zupełnie nowy rower marki „Wisła" na szerokich balonach, kolor roweru jasnoniebieski, kierownica do góry gięta wykręcalna, pociągnięta długimi czerwonymi rękami gumowymi, wolny bieg „torpedo" numer fabryczny 44039 nr. policyjny 1532. Zgłoszenia za wynagrodzeniem do Firmy Katafias Toruń, Nowy Rynek 3928

Bacność Rolnicy i Mleczarnie!

Pocynowanie wszelkich maszyn mleczarskich wykonuje **F. Kujawski**, Fabryka Maszyn i Odlewnia Żelaza, Toruń. 2971

Naprawe maszyn biurowych i kas

rejestracyjnych uskutecznią najdokładniej oraz poleca wszelkie artykuły biurowe **A. Wende** b. repr. fcy Skóra i Ska Bydgoszcz, Stary Rynek 21. Telefon 1175. 3913

Komis

przyjmujemy do sprzedaży dobrą porcelanę, kryształ, futra, meble stylowe i t. d. „Stala Okazja", Gdańska 10. 3912

Sprzedam

kiosk z trafiką w Gdyni. Zgłoszenia „Gazeta Morska" Gdynia pod „Pewna egzystencja". 917

Samochód

elegancki, 6 osobowy; mało używany z wszelkimi nowoczesnymi urządzeniami, kompletnie wyremontowany i lakierowany sprzedam lub zamienię na bardzo korzystnych warunkach. Oferty „Samochód" Dzień Bydgoski. 3720

Na sprzedaż

urządzenie do salonu, szafa do rzeczy, krzesła, czarne ubranie tużurkowe, smoking, cylinder, wielkie obrazy. Adr. w Dniu Pom. Toruń podnr. 3918.

Panów,

którzy mnie w środę 28 bm. wieczorem zaczęli, proszę o zatrzymanie sobie wszystkich zabranych mi rzeczy, a zwrócenie tylko dowodu tożsamości nr. 481.569 i legitymacji, za wynagrodzeniem. Bernard Sass, Toruń 2 Stawki, ul. Warszawska 18.

Który

pan od 45—50 ożeni się z miłą starszą panią na stanowisku. Zgłoszenia do Administracji Dnia Pomorskiego pod nr. 3929

Planina

„Bettinga" po znacznie niższych cenach ewentualnie bez wpłaty na dogodnych warunkach, poleca Turostowski św. Ducha 14. (3666

Injektory

nowe i reperacje takich cylindry do pomp, armatury do pory wykonuje P. ZAK Toruń, Prosta 30. Odlewnia miedzi, założone w roku 6112. 2035

Mieszkanie

5-pokojowe z komfortem na I ptr. i II ptr. nowowyremontowane na ul. Szerokiej 17 nadające się na biura urzędowe lub lekarza; zaraz do wynajęcia wprost od gospodarza. Samulski. Toruń. Warszawska 6. 3921

Zobacz Kiermasz

Toruń, Szczytna z róg Szczytnojskiej. Tysiące artykułów za bezcen. 3118

Domy

z piekarnią, rzeźnictwem, dochodowe, mlyny i majątki ziemskie korzystnie do sprzedania. Małek, Bydgoszcz, Dworcowa 46. 3722

Wapno

cement, pape, kafle, da chówkę, cegłę szamotową, trzcinę sufitową, gips sztukatorski, oraz inne materiały budowlane poleca po najniższych cenach. 3865 **M. CZUBEK i Ska Oddział w Toruniu ul. Piernikarska 3/7 tel. 643 wóg Browarnej**

OGŁOSZENIE PRZETARGU

Okręgowy Urząd Budownictwa nr. 8 w Toruniu ogłasza przetarg na:

- 1) Remont kasyna i koszar dla Podchor. bud. Nr. ew. 1900 i 1908 w Centr. Wysz. Kawalerji w Grudziądzu, dnia 8 lipca 1933 r. godz. 11-ta;
- 2) Rem. instal. kanal. — wodociągowej i urządzenia ciepłej wody w Centr. Wysz. Kaw. w Grudziądzu — dnia 8 lipca 1933 godz. 11-ta;
- 3) Remont kotłów warzelnych w Szkole Podchor. Artylerji na Mokrem w Toruniu — dnia 7 lipca 1933 godz. 10-ta;
- 4) Wykonanie stropu stajni Nr. ew. 2497 w 8 p. Strzelców Konnych — dnia 10 lipca 1933 godz. 10-ta.
- 5) Remont piekarni wojskowej i Składnicy Mat. Int. w Bydgoszczy i Grudziądzu — dnia 11 lipca 1933 godzina 10-ta.
- 6) Remont ścian ujeżdżalni bud. Nr. ew. 3093 w 16 p. Ulanów w Bydgoszczy — dnia 13 lipca 1933 godzina 10-ta.
- 7) Przebudowa b. ujeżdżalni bud. Nr. ew. 8 na hale gimnastyczną i sportową dla W. F. i P. W. w Toruniu — dnia 18 lipca 1933 godz. 11,30;
- 8) Remont instalacji elektrycznej w 65 p. p. w Grudziądzu — dnia 17 lipca 1933 godz. 10-ta.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w wyżej podanych terminach.

Do oferty dołączyć:

- 1) Kosztorysy ofertowe z cenami jednostkowymi i sumami ostatecznymi, wypisanymi cyfrowo i słownie,
- 2) poświadczenie Kasy Skarbowej na złożone wadium w wysokości 3 proc. od sumy oferowanej.

Ogólne i szczegółowe warunki budowy, kosztorysy ślepe, przepisy o ofertach, instrukcje dla oferentów i rysunki są do obejrzenia i nabycia w Okr. Urz. Budow. Nr. 8. w Toruniu ul. Plac św. Jana Nr. 3 w godz. 12 — 13.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu, dowolny wybór oferenta i zlecenia robót w dowolnym zakresie.

Okręgowy Urząd Budownictwa Nr. 8
Nr. 825-N-Bud. 33 3926

POSTANOWIENIE.

Sąd Grodzki w Świecie dnia 1 czerwca 1933 r. w sprawie zapobiegania skutkom trudności płatniczych w rolnictwie właściciela majątku Wacława Jeziorańskiego z Wiąga pow. Świecie postanawia, zmienić postanowienie zawarte w wyroku z dnia 6 maja 1933 r. w tym kierunku, że zamiast Antoniego Grajewskiego sołtysa z Wiąga mianuje się zarządcą sądowym dłużnika Jeziorańskiego z Wiąga pow. Świecie.

(—) Guzik.

2. E. 81-33 3931

OGŁOSZENIE.

Bronisława Szews, niezamężna w Poznaniu, ul. Kantaka 8 m 7 wniosła o wywołanie zniszczonego listu hipotecznego z dnia 5 listopada 1914 r. na pożyczkę w kwocie 6000,— mk. zapisaną w księgach wieczystych Dziedno tom I karta 3 i Dziedno tom II karta 77 w liście III pod liczbami 17 i 4 na rzecz Bronisławy Szews w Gdańsku obecnie w Poznaniu.

Posiadacz listu hipotecznego wzywa się aby najpóźniej w terminie wywoławczym dnia 25 sierpnia 1933 r. h. 9 przed podpisaniem Sądem pokój 15 zgłosił swe prawa i przedłożył list, w przeciwnym razie pozbawi go się mocy prawnej.

Koronowo, dnia 26 maja 1933 r.

G. 92-33

Sąd Grodzki.
Zlec. nr. 1244-8

3911

Konkurs

na posadę burmistrza miasta Pucka, pow. morski.

Z dniem 1 czerwca 1934 r. wakuje w Pucku posada zawodowego burmistrza na okres 10-letni. Panowie kandydaci, którzy mogą się wykazać kilkuletnią praktyką z administracji samorządowej lub państwowej w wieku od 35—45 lat, wyznania rzym.-kat., zechcą nadesłać własnoręcznie pisany życiorys, poświadczenie obywatelstwa polskiego, oraz odpisy świadectw, których się nie zwraca.

Emeryci mają pierwszeństwo.

Do stanowiska przewidziane jest wynagrodzenie IX. kat. urzędników państwowych, oraz wolne mieszkanie i dodatek reprezentacyjny. Termin konkursu upływa z dniem 10 lipca 1933 r. Zgłoszenia należy przysłać na ręce niżej podpisanego.

3905

(—) Czesław Krause,
Przewodniczący Rady Miejskiej.

Kolej Lokalna Gielmża-Melno S. A.

Bilans z dnia 31 grudnia 1932 r.

Stan czynny. Rachunek budowy zł. 542,248,10; Gotówka zł. 4,971,24; Straty do 31 XII. 1932 zł. 297,834,46; Razem zł. 845,053,80. Stan bierny. Kapitał akcyjny zł. 477,000,—; Umorzona pożyczka inwestycyjna zł. 65,248,10; Dyrekcja Okręg. Kolei Państw. w Gdańsku zł. 301,605,70; Zaliczki na koszty Zarządu zł. 1,200,—; Razem zł. 845,053,80.

Rachunek zysków i strat za czas od 1/4 do 31/12 1932 r. Winien. Wydatki eksploatacyjne zł. 218,698,52; Koszty zarządu zł. 5,929,75; Razem zł. 224,628,27.

Ma. D o c h o d y eksploatacyjne zł. 191,542,36; Odsetki z lokacji zł. 492,42; Strata za czas od 1 IV. do 31 XII. 1932 zł. 32,593,49; Razem zł. 224,628,27. Powyższy bilans, oraz rachunek zysków i strat zatwierdziło Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów w dniu 26 czerwca 1933 r.

WIELKI WIELKI
BIAŁY TYDZIEŃ

WIELKA SPRZEDAŻ SPECJALNA BIELIZNY TOWAROW BIAŁYCH, FIRANEK I WYPRAW JUŻ SIĘ ROZPOCZĘŁA.

Z OBFITEJ NASZEJ OFERTY KILKA PRZYKŁADÓW.

Materiał na bieliznę, pełnobiely, trwała jakość, 70 cm, szer., nasza cena w Tanim Tygodniu.	0.32	Madapolam, miękką jakość biel., del. bielony, gęsto przędzony, ca 30 cm szer.	0.58	Linon, na pościel znany towar, pełnobiely, gęsto przęd. 130 cm szer. 1.25, 0.85	0.75	Linon, na pościel dobrej jakości, pełno biel, za 160 cm szer. 1.10	0.95
Neseł surowy, w znanych dobrych jakościach gęsto przędz. 65 cm szer.	0.22	Barchan Fineth, jednostr. chropowaty, ładny del. biel. towar, ca 80 cm szer.	0.78	Materiał na ręczniki kuchenne szary, w pasy lub w kratki, w znanej jakości	0.18	Materiał na ręczniki półbiel. z kolorowym brzegiem, Nadzw. szer. i tani 52 cm. szer.	0.30
Materiał na ręczniki kuchenne czyste płótno, rozmaite pasy, mocna jakość domowa, 46 cm szer.	0.80	Serwetki do kawy, del. białe z frędzlą bardzo dobra, jakość	0.25	Obrusy ogrodowa, kolorowe wzory, i brzegiem, 125/120	1.95	Obrusy, 140/180, znakomicie bielony towar Jacquard, rozmaite wzory kwiatów, nasza W. W. cena	2.90
Powłoczki, 65/80 do zapinania z trwałego materiału bielonego, 0,95	0.75	Ręczniki do wycierania szklanczek, czyste płótno	0.58	Powłoki, jednoosobowe, gęsto przędz. Linon	2.75	Prześcieradło, z trwałego materiału prześcieradłowego, pełno biel., 130/200	1.55
Damskie koszulki dzienne, w różnych gatunkach z naramiennikami	1.35	Damskie koszulki dzienne, trwała bielizna, z koronkami 2.25, 1.85	1.25	Damskie koszulki nocne, trwały materiał na bieliznę w różnych gatunkach 1.95, 1.25	0.95	Garnitur delikatny jedwab, koszulki i majteczki w delikatnych odzieniach	3.25
Jazdki dla niemowląt, więzione w dużym wyborze wielkości 1. 0.95, 0.85, 0.65	0.58	Festony heklowane wąskie, mtr. 0.28, 0.24, 0.18, 0.12	0.08	Garnitury heklowane, średnie wielkości mtr. 0.75, 0.58, 0.45, 0.35	0.25	Naramienniki heklowane, z brzegiem mtr. 0.65, 0.58, 0.45, 0.35	0.28

Na pierwszym piętrze specjalna wystawa: JAK NAKRYWAĆ STOŁ W LECIE!

GODNE ZWIEDZENIA DEKORACJE WEWNĘTRZNE!

Gebr. Freymann

Gebr. Freymann,
GDANSK,

Dom towarowy dla wymagających
KOHLENMARKT.

EKSİKANS ST. GÓRSKIEGO
PO UŻYCIU USUWA
ZADAC WSZĘDZIE **POT**

Zawiadomienie

Niniejszem zawiadamiam, że z dniem 1 lipca br. przeniosłem mój warsztat szklarski z ul. Mickiewicza 18d. na ul. Szewską 3. Równocześnie otwarłem tamże skład Sprzedaży i oprawy obrazów.

Uprzejmie proszę o poparcie mojego przedsiębiorstwa.

Jan Scheer mistrz szklarski
Grudziądz 1121

Na sprzedaż

maszyna do pisania, piec gazowy, biało emalowany, głośnik, szkła kryształowe, rewolwer. flower. Adres w Dniu Pomorskim Toruń, pod nr. 3918

1 lub 2

umeblowane pokoje odnajmę na mieszkanie lub biura albo dla celów przemysłowych z oddzielnym wejściem. Schnell. Hundegasse 90, II. 3909

Wózki

dziecięce, najnowsze modele najtaniej 3194
Bydgoszcz, ul. Długa 5.

Szanownej publiczności

miasta Grudziądza i okolicy podaję do łaskawej wiadomości, że z dniem 1 lipca 1933 r. otwieram przy ul. Mickiewicza Nr. 15 dawn. F-ma Matuszewski

Skład

kolonialno - delikatesowy

Specjalność:

Jak najlepsza i codziennie świeża kawa z własnej nowoczesnej palarni. Dewizą moją, jako uczciwego kupca polskiego będzie: fachowa obsługa,

jak najniższe ceny. jak najlepszy towar

O łaskawe poparcie uprzejmie upraszam.

K. Dluszczański
Grudziądz

3929

Export-Import Kasprzycki, Tworowski i Ska

z ogr. odp.

Zaopatrzenie okrętu

Ship-Chandler

tel. 1555 i 1154. Gdynia, Nadbrzeże Rotterdamskie
Filja GDAŃSK, Nowy Port, Olivaerstrasse 7 tel. 35028.

MOTOCYKLE

ROYAL ENFIELD

A. J. S.

NORTON

3915
w 27 różnych typach od 150 do 1000 ccm w cenie

od zł. 1560.- 4350.-

Sprzedaż i przedstawicielstwo na BYDGOSZCZ i POMORZE

A. JANECKI

BYDGOSZCZ
Pl. Wolności 1.

PŁYTKI

glazurowane do wykładania ścian, posadzkowe i korkowe dostarcza wraz z ułożeniem przez wykwalifikowanych układaczy.

Porady z dziedziny ceramiki budowlanej oraz rysunki bezpłatnie

F. PIETRASZEWSKI

BYDGOSZCZ

ul. Gdańska 22 telefon 2229

Meble Koszykowe - Wózki dziecięce

kupuje się **najlepiej i najtaniej** u fachowca.

Fotele koszykowe	od guld. 2,50
Siedzenia koszykowe	1,-
Dziecięce fotele koszykowe	1,50
Krzeseła ogrodowe (drzewo)	1,40
Wózki weekendowe	18,-
Sportowe wózki i leżanki	40,-

Kulonogi, trzykołowe rowery dziecięce, krzesła, leżanki, łóżka dziecięce, kosze dla niemowląt i wózki dla lalek, piłki gumowe, kosze plażowe oraz wszelkie towary koszykowe.

Emil Pöthig

Gdańsk, Korkenmachergasse 5/6.

Przed wydaniem pieniędzy! na nowe futro zwróć się do Firmy 3659

„FUTRO”

TORUN, MAŁE GARBARZY 2

celem wzmocnienia starych kruchych spalonych skór, przyciemnianie wypłowiałych, przywrócenie połysku elastyczności, lipskimi sposobem, (najnowsze zdobycze chemii).

Wygląd odnowionego futra oślni Panią
Nowe futra stale na składzie

Niniejszem podaję Sz. Obywatelstwu do łaskawej wiadomości iż z dniem 1 lipca r.b. **przeniosłem swoją Restaurację i handel wódek** z ul. Szosa Chelmińska 88, na ul. Mickiewicza 105 (dawn. Raczyński)

O łaskawę poparcie mego przedsiębiorstwa proszę. Zadań moim jest rzetelna i dobra obsługa.

Z poważaniem
3920 **Władysław Woźniowski**

Adwokaci i notariusze

w Gdyni 3916
zawiadamiają, że biura ich będą czynne w czasie od 1 lipca do 31 sierpnia br.
tylko od godz. 8-mej do 14-tej

Taniej jak na wyprzedazy!

Trykot kąpielowy damski	1.95	Muśliny do prania	1.10 1.00 0.95 0.90	0.80
Trykot kąpielowy wełniany	6.90	Krepony na sukienki	1.85 1.50 1.20	1.00
Trykot kąpielowy damski (cz wełna)	9.50	Frotte w pasy	1.90 1.80 1.65	1.30
Kapy kąpielowe dobrej jakości	1.35	Jedwabie do prania	1.90 1.80 1.65	1.30
Kapelusze amerykańskie damskie i męskie	1.70	Koronka do prania (ostat. nowość)	2.20	1.25
Kapelusiki dziecięce ajour	1.25	Toile de soie imit w paski	4.50	3.50
Berety damskie wielki wybór kolorów	0.55	Muśliny wełniane	3.50	2.50
Ręczniki kąpielowe frotte	0.46	Woale deseniowe	3.50 2.50 1.90	1.50
Trykotowa koszula męska makko	1.95	Georgett'a jedwabna	7.50 7.25 4.40	3.50
Trykotowa koszula męska egipskie makko	4.20	Zefiry na koszule męskie i sportowe sukienki	1.40 1.15 0.95 0.90	0.85
Trykotowe kałesony męskie makko	1.50	Czysto wełn. Georgett'a	4.25 4.00	3.50
Trykotowe kałesony męskie egipskie makko	3.35	Panama czysta wełna	4.40	3.60
Trykotowe kałesony męskie krótkie	1.20	Weloutina	3.90	3.90
Koszule męskie sportowe	3.90	Na płaszcze damskie w guście angielskim	8,00 7,00 6,00 5,50 4,70	3.25
Koszule męskie sportowe Polo	3.80	Kamgarny na ubrania męskie	21,00 18,00 16,50 14,50 13,50 12,00	9.50
Halki damskie jedwabne w kolorach	3.40	Materiały na sportowe ubrania	11,00 8,00 7,80 6,70	4.70
Szlyfery damskie jedwabne, kolorowe	1.75	Ręczniki Frotte	szafka	1,75 1,50 1,25 0,95 0,75 0,65
Szlyfery damskie jedwabne Milanaise	2.50	Piółna — Ręcznikowe — Fartuchowe		
Szlyfery damskie makko pr. jakości	0.85	Obrusowe — Firany odpasowane i z metra		
Szlyfery dziecięce makko	0.45	Koldry watowane		
Figi dziecięce kolorowe makko	0.43	w olbrzymim wyborze i po przystępnych cenach		
Jedwabne pończochy duży sortyment	1.90			
Jedwabne pończochy Bemberg	3.40			
Jedwabny flor pończochy damskie	0.75			
Tennisówki damskie	0.50			
Tennisówki dziecięce	0.42			
Skarpetki męskie niciane	0.30			
Skarpetki męskie florum	0.75			
Rękawiczki damskie z mankietem	1.45			
Rękawiczki damskie z fant. mank.	1.55			

A. i W. Ziętak K. Ziętak

Bydgoszcz
Mostowa 5 3914 Telefon 1454 Mostowa 6 (Obok f-my C. H. Franke)

Polecamy po cenach fabrycznych:

3876
acetan
alkohol metylowy, czysty
chloroform
octan metylu
rozsączalniki
spirytus do skażania
szkło wodne, sodowe

West Trading Compagnie Sp. z ogr. por.
telefon 1249 GDYNIA ul. Starowiejska 7.

Umundurowania jak i cywilne ubrania

z własnego i powierzzonego materiału wykonuje pierwszorzędnie, po niskich cenach

ZAKŁAD KRAWIECKI 2247

WŁ. SKOPINSKI
Grudziądz, ul. Wybickiego 31.

ARTYKUŁY KĄPIELOWE

piękne pyjamy dla pań, panów i dzieci.
Płaszcze kąpielowe, trykoty itd. poleca w wielkim wyborze

P. ANFLINKOWA

GDYNIA

Świętojańska 59, w pobliżu Skweru Kościuszki.
Tel. 1870. Tel. 1870.

MASŁO SERY

do dalszej sprzedaży 3160 poleca
Jan Lipiński
„Monopol”
Hurtownia masła i sera TORUN
Mostowa 10. Tel. 588

Naprawę wszelkich

MASZYN ROLNICZYCH

uskutecznią szybko i tanio
Firma „PEDAB”
w Toruniu,
ul. Koszarowa 15/17 (3161)

Wisłą do morza!

Z dniem 28 czerwca 1933 r.

Polska Żegluga Rzeczna „VISTULA” PRZEDŁUŻYŁA LINIĘ Warszawa — Tczew do Gdyni.

Salonowe parostatki tej linii odchodzą:
Z Torunia o godzinie 19.30
Z Bydgoszcy (Fordon) o godzinie 22.—
Z Grudziądza o godzinie 2.—
Przyjazd do Tczewa o godzinie 6.30 rano
Odjazd z Tczewa do Gdyni:
w niedziele, środy i piątki o godzinie 8.—
Przyjazd do Gdyni o godzinie 13.—
Odjazd z Gdyni do Tczewa
we wtorki, czwartki i soboty o godzinie 16.—
Przyjazd do Tczewa o godzinie 22.—

Cena przejazdu Tczew-Gdynia lub odwrotnie wynosi zł 3.50 od osoby
Cena przejazdu Tczew-Gdynia dla grup powyżej 10 osób 3.— zł od osoby.

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-lamowej 0,20 zł
w tekście na pierwszej stronie 1,00 zł
na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł — w tekście 0,50 zł
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
Drobne za słowo 15 gr. p. t. w. słowo podwójnie.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki
W Gdańsku za wiersze m/m na stronie 7-lamowej 15 fen.
15 fen.
50 fen.
10 fen.
Corba za słowo 3 fen. — tytułowe
Przy sądowym ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Mickiewicza 3
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Dobrostowski Mostowa 6.
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wilhelm Geimsmann, Gdańsk, Kaszubischer Markt 21, I. p.
Redaktor odpowiada na Gdynię Wiktor Mielnikow Gdynia, Świętojańska
Redaktor odpowiada na Inowrocław Bronisław Jędrzejczak, Inowrocław, plac Kasprzowskiego 4a.
Redaktor odpowiada na Grudziądz Józef Stanach, Grudziądz, Rynek 10/11.
Za ogłoszenia odpowiada administracja
Wydawnictwo „Dzień Pomorski”, „Dzień Bydgoski”, „Gazeta Morska”, „Dzień Grudziądzki”, „Dzień Kujawski”
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu

Abonament miesięczny wynosi
w ekspedycji miejscowych agencjach 3.— zł
z odnośnikiem do domu 3.40 zł
przez pocztę z odnośnikiem 3.36 zł
pod opaską 4.50 zł
w Gdańsku przez pocztę 2.50 gd
przez chłopca 2.30 gd
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd 7.— gd
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie piśma